

# FJN PROGRAM JEDNOŚCI DZIAŁANIA

## Zakończenie rocznej kampanii „Głosu” i FJN

Pod tym tytułem ukazuje się dzisiaj kolejna strona, do tego tytułu zdążyli się nasi Czytelnicy przyzwyczaić. Przecież strony zatytułowane „PROGRAM JEDNOŚCI DZIAŁANIA”, przygotowywane przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” wraz z komitetami FRONTU JEDNOŚCI NARODU, ukazywały się prawie od roku. Zaczęliśmy w czerwcu 1968. Postawiliśmy sobie za cel ukazanie realizacji programu wyborczego FJN w przekroju powiatów, miast wydzielonych z powiatów i dzielnic Poznania. Dzisiejsza strona jest ostatnią z długiego cyklu. Pora więc na parę słów podsumowania.

Choć nie liczby w tym przypadku są najważniejsze, podajmy ich kilka. Opublikowaliśmy 39 całostronicowych opracowań. Poza paroma wyjątkami, każdego tygodnia ukazywała się kolumna, opatrzona tytułem „PROGRAM JEDNOŚCI DZIAŁANIA”. Każdego tygodnia z redakcji wyruszała ekipa złożona z dwu dziennikarzy, fotoreportera i grafika. Taki był skład zespołu opracowującego strony specjalne. Dziennikarze się zmieniali. Jeśli jednak zważyć, że zespół „Głosu” liczy 30 osób i że akcja trwała prawie rok, wtedy można ocenić wysiłek, włożony w omawianą kampanię.

Dodajmy zarazem, że praca ta dawała nam niemało satysfakcji. Płynęła ona z pogłębiania naszej znajomości problemów Ziemi Wielkopolskiej, z penetracji nowego, dokonującego się na tej ziemi, z poznawania ludzi i ich spraw, z możliwości wpływania na pewne procesy. W końcu także z tego, że niedawno przybyli do redakcji czołowi działacze Wojewódzkiego Komitetu FJN, by licznym dziennikarzom „Głosu” podziękować za wkład pracy w długotrwałą akcję i wręczyć piękne upominki książkowe. Ten dowód uznania ceniśmy sobie wysoko.

Zaczynając w czerwcu 1968 publikację stron „PROGRAM JEDNOŚCI DZIAŁANIA” nastawiliśmy się na pokazywanie tego, na ile Program Wyborczy jest wykonany, czego dotychczas nie zrobiono i dlaczego. Wskazywaliśmy co jeszcze do końca kadencji mogłoby być zrobione. Nacelowaliśmy akcję na powiaty, miasta wydzielone i dzielnice, tam bowiem decyduje się — pracą robotników, chłopów, inteligencji, działaczy politycznych i społecznych — przyszłość kraju. Pisaliśmy wiele także o zakładach, wsiach, zwłaszcza zaś o ludziach — bo przecież Program

Dokończenie na str. 2

## Sesja RWPG kontynuuje obrady

W czwartek na sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej kontynuowana była dyskusja nad zagadnieniami związanymi z dalszym doskonaleniem form i metod współpracy krajów członkowskich RWPG.

Oficjalny komunikat w tej sprawie głosi:

— 24 kwietnia w Moskwie kontynuowała obrady sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z udziałem przywódców partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Kontynuowano omawianie zagadnień związanych z dalszym doskonaleniem form i metod współpracy krajów członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Posiedzeniu przewodniczył pierwszy sekretarz KC WSPR, Janos Kadar. Przemawiali: pierwszy sekretarz KC BKP, przewodniczący Rady Ministrów LRB T. Żiwkow, sekretarz generalny KC RPK, przewodniczący Rady Państwa SRR N. Ceausescu, członek Prezydium KC KPCZ, przewodniczący rządu federalnego CSRS, O. Czernik i pierwszy sekretarz KC

MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów MRL, J. Cedenbal.

Wymiana poglądów odbywała się w partyjnej atmosferze.

Posiedzenia sesji będą kontynuowane 25 kwietnia.

PAP

## Ostatnia sesja WRN w bieżącej kadencji

### Bilans osiągnięć za rok ubiegły

Wczoraj obradowała w Poznaniu XIII Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, ostatnia w bieżącej kadencji rad, poświęcona omówieniu realizacji planu gospodarczego i budżetu województwa poznańskiego w roku 1968.

Referat n. t. wykonania tego planu wygłosił przewodniczący WKPG, A. Sliwiński, a koreferat — przewodniczący Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów WRN, L. Józefowiak.

Miniony rok zaznaczył się dalszym wszechstronnym roz-

## Posiedzenie KNIT

### Plan rozwoju nauki i techniki

Wczoraj odbywało się plenarne posiedzenie Komitetu Nauki i Techniki. Głównym punktem porządku dziennego była dyskusja nad projektem planu rozwoju nauki i techniki na lata 1971-75. W obradach, którym przewodniczył prof. Jan Kaczmarek, uczestniczyli wicepremier Eugeniusz Szyr, (PAP)



POZNAŃ  
PIĄTEK  
25  
KWIEŹNIA  
1969

Wydanie A  
Nr 97 (7832)  
Rok wyd. XXV  
Cena 50 gr

## Wielki dzień poznańskich kolejarzy Za wybitne osiągnięcia w pracy — sztandar przechodni i odznaczenia

Kolejarze okręgu poznańskiego przeżywali wczoraj podniosły moment. Podczas uroczystej akademii 1-majowej, zorganizowanej w hali MTP nr 20, odbyło się przekazanie Sztandaru Przechodniego Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych zarządce okręgu poznańskiego za najlepsze wyniki pracy, osiągnięte we współzawodnictwie międzyzakładowym w 1968 roku.

Na uroczyste przekazanie sztandaru przybyło 3 000 kolejarzy z okręgu obejmującego swoim zasięgiem województwa poznańskie i zielonogórskie. W prezydium akademii zasiadli m. in. minister komunikacji Piotr Lewiński, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Kazimierz Barcikowski, przewodniczący ZG ZZ Kolejarzy Eugeniusz Grochal, wiceminister komunikacji NRD Robert Menzel, przewodniczący Prezydium RN Poznania Jerzy Kusiak i konsul ZSRR w Poznaniu Wiktor Odinokow.

Akademii otworzył przewodniczący ZO ZZ Kolejarzy Edmund Słusarek, który powitał zebranych i odczytał depeczę gratulacyjną (tekst drukujemy obok) do kolejarzy okręgu poznańskiego od przewodni-

czącego Rady Państwa, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego. Następnie dyrektor naczelny OKP Edmund Rejek przedstawił osiągnięcia, które przyczyniły się do zdobycia sztandaru.

Witany serdecznymi okłaskami wszedł na mównicę min.

sztandaru Prezesa Rady Ministrów i CRZZ. Do Poznania przywoziła go delegacja dyrektora krakowskiej. Sztandar na ręce dyrektora E. Rejka przekazali minister P. Lewiński-

Dokończenie na str. 2

W Białej Sali Prezydium RN Poznania odbyła się dekoracja najbardziej zasłużonych kolejarzy. Na zdjęciu: minister komunikacji Piotr Lewiński dekoruje Leona Frankowskiego Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Fot. — K. Przychodźki



## W sprawie Wietnamu

### XIV posiedzenie paryskiej konferencji

W czwartek, 24 kwietnia odbyło się XIV z kolei posiedzenie konferencji w sprawie Wietnamu. Przewodniczący delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, Lam, komentował deklarację prezydenta USA Nixona z 18 kwietnia i oświadczył, że warunki amerykańskie przedstawione w tzw. „planie pokojowym”, zwłaszcza w sprawie wycofania wojsk obcych, są absolutnie nie do przyjęcia. Przewodniczącym delegacji reżimu sajskiego, Lam, nie zmienił swego stanowiska oraz popierał warunki wysunięte przez Waszyngton. (PAP)

komunikacji Piotr Lewiński. Omawiając wyniki lat ubiegłych Minister przypomniał, że kolejarze byli jednymi z pierwszych pionierów, którzy remontując i naprawiając czasami w ciężkich warunkach szlaki komunikacyjne, połączyli zaraz po zakończeniu II wojny światowej ziemie zachodnie z Macierzą. W imieniu Prezesa Rady Ministrów i swoim własnym złożył on kolejarzom okręgu poznańskiego serdeczne gratulacje z okazji zdobycia tego szlachetnego trofeum i życzył im, aby sztandar jak najdłużej znajdował się w ich rękach. Słowa uznania minister P. Lewiński skierował również do załóg Oddziału Ruchowo-Handlowego z Ostrowa, Oddziału Trakcji, Oddziału Robót Zmechanizowanych i Kolejowych Zakładów Zabezpieczenia Ruchu i Łączności z Poznania, które we współzawodnictwie za rok 1968 zajęły pierwsze miejsce w swoich specjalnościach na całej sieci PKP.

Serdeczne gratulacje dla kolejarzy w imieniu KW PZPR w Poznaniu oraz WKZZ złożył przewodniczący WKZZ Jan Mroczek. Od kolejarzy z NRD gratulacje przekazał wiceminister — Robert Menzel. Kulminacyjnym punktem uroczystości było przekazanie

## W. Jaruzelski zakończył wizytę w ZSRR

Delegacja Wojska Polskiego z ministrem obrony narodowej gen. broni Wojciechem Jaruzelskim na czele zakończyła oficjalną wizytę przyjaźni w ZSRR i udała się w drogę powrotną do kraju. Na lotnisku we Wnukowie odlotującą delegację zegnali minister obrony ZSRR marszałek A. Greczko i jego zastępcy oraz ambasador PRL Jan Ptaszński. (PAP)

## „Jak przyjacieli do przyjaciół”

### Delegacja Frontu Narodowego CSRS przybyła do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Marszałka Polski Mariana Spychalskiego przybyła 24 bm. do Polski delegacja Komitetu Centralnego Frontu Narodowego Czechosłowacji.

Delegacji przewodniczy członek Prezydium KC KPCZ, przewodniczący KC Frontu Narodowego CSRS — Evžen Erban.

Samolot specjalny, którym przybyła delegacja, wylądował na warszawskim lotnisku o godz. 9.15. Lotnisko udekorowane było flagami o barwach narodowych obu krajów.

Wysiadających z samolotu Evżena Erbana z małżonką i pozostałych członków delegacji serdecznie witają: zastępca przewodniczącego OK FJN, członek Biura Politycznego KC PZPR — Ignacy Loga-Sowiński z małżonką, oraz inne osobistości.

Obecny jest ambasador CSRS w Polsce — Antonin Gregor wraz z członkami ambasady.

Przed odjazdem z lotniska Evžen Erban udzielił wywiadu przedstawicielom prasy i radia.

— Przyjechalśmy na zaproszenie przewodniczącego OK FJN, Marszałka Polski, tow. Mariana Spychalskiego, jako przyjaciele do przyjaciół — powiedział przewodniczący delegacji. Chcemy, by ta wizyta przyczyniła się do umocnienia wzajemnego zaufania, do pełnej odnowy przyjaźni i rozwinięcia współpracy w dziedzinie politycznej. Cała historia naszych narodów i jej najnowszy etap — agresja hitlerowska, klęska faszyzmu, a później budo wa socjalizmu — nauczyły nas i uczy, że nasz sojusz i przyjaźń są nie tylko logicznym rezultatem całej historii naszych stosunków,

DYREKCJA I ZAŁOGA  
OKRĘGU POLSKICH  
KOLEI PAŃSTWOWYCH  
POZNAŃ

Przyjmijcie, Drodzy Towarzysze, moje serdeczne gratulacje i wyrazy uznania w związku z zajęciem przez Was po raz drugi pierwszego miejsca w międzynarodowym konkursie w dziedzinie pracy kolejarzy oraz zdobyciem sztandaru Przechodniego Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Dzięki Waszej rzetelnej pracy i wysokiemu poczuciu odpowiedzialności za powierzone posterunki osiągnęliście najlepsze wyniki w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa przewożonych osób i towarów oraz wysokiej sprawności technicznej i efektywnego wykorzystania taboru.

Niechaj Wasz patriotyzm, Wasza praca przyniosą i w przyszłości coraz więcej pożytku narodowi, Polsce i wielkiej sprawie socjalizmu, niechaj przysparzają Wam coraz więcej zadowolenia i radości. Niech Wam i Waszym rodzinom stale towarzyszy wszelka pomyślność i szczęście w życiu osobistym.

Przewodniczący  
Rady Państwa  
(—) Marian Spychalski  
Marszałek Polski

ale przede wszystkim żywotnym interesem ludu naszych socjalistycznych krajów. Dlatego my, Czesi i Słowacy, będziemy walczyć konsekwentnie o dotychczasowe sukcesy.

Dokończenie na str. 2

## Wymiana ognia w dolinie Jordanu

W czwartek po południu doszło do wymiany ognia między siłami zbrojnymi jordańskimi, a izraelskimi w południowej części doliny Jordanu.

Według jordańskiego rzecznika wojskowego, Izraelczycy otworzyli ogień z broni maszynowej oraz dział czołgów w kierunku pozycji jordańskich w okolicy Al-Maghtas — 6 km na północ od Morza Martwego. Wymiana ognia trwała pół godziny.

Strona jordańska nie poniosła żadnych strat — oświadczył rzecznik. (PAP)

## Dzisiaj powiat Śrem

Piątą stronę „Głosu” poświęcamy dzisiaj omówieniu osiągnięć i trudnościom w realizacji programu wyborczego FJN w powiecie śremskim.

## POGODA

Jak przewiduje PIHM — 25 bm. od zachodu nastąpi wzrost zachmużenia i miejscami opady. Temperatura w dzień od 8 st. na północnym wschodzie do 16 st. na południowym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków zachodnich. (PAP)

Dokończenie na str. 2



# Sukces kolejarzy okręgu poznańskiego

Dokończenie ze str. 1

ski i przewodniczący E. Grochal.

Akademii zakończyło odśpiewanie Międzynarodówki.

## ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH

W godzinach rannych w Białej Sali Prezydium RN Poznania odbyło się wręczenie odznaczeń dla najbardziej zasłużonych kolejarzy okręgu poznańskiego. Minister Piotr Lewiński udekorował Orderami Sztandaru Pracy II klasy: Stefana Fabisa — brygadzystę z Zakładów Zabezpieczenia Ruchu i

Łączności, Leona Frankowskiego — majstra z lokomotywowni Poznań-Główny i Czesława Mazureczaka — kierownika oddziału wagonowni Gorzów. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Henryk Pietras — zastępca dyrektora OKP, Stanisław Cieślak — zawiadowca odcinka w Zbąszynku, Antoni Cholewa — naczelnik wagonowni Leszno, Tadeusz Gaj — maszynista z Pili, Maksymilian Grabus — majster z Rejonu Budynków w Poznaniu — Jan Karmelita — pracownik wagonowni Gniezno, Michał Kierkowski z tych samych zakładów, inż.



Przewodniczący Prezydium RN Poznania Jerzy Kusiak udekorował ministra Piotra Lewińskiego Honorową Odznaką Poznania.

Fot. — K. Przychodzki

## Dni „Muzyki Polskiej” w ZSRR

### Filharmonia Poznańska wystąpi na Litwie

W 25 lecie Polski Ludowej w Związku Radzieckim odbywa się wiele poważnych imprez kulturalnych popularyzujących nasz dorobek w poszczególnych dziedzinach sztuki i kultury.

Jedną z głównych imprez z tego cyklu — obok Festiwa Lu Polskich Sztuk Współczesnych — są m. in. „Dni Muzyki Polskiej” zainaugurowane przed kilkoma dniami w Moskwie. W ramach tych „Dni” — jako jedyny zespół polski wizytujący ZSRR w pełnym składzie orkiestry symfonicznej, kameralnej i solistów — wystąpi na Litwie Filharmonia Poznańska.

Filharmonicy nasi zainaugurują swe występy na Litwie koncertem symfonicznym w Wilnie w dniu 4 maja z programem składającym się z utworów: Moniuszki (w tych dniach mija właśnie 150 rocznica jego urodzin), Szymanowskiego, Lutosławskiego oraz kompozytora poznańskiego Floriana Dąbrowskiego. Orkiestrę poprowadzi Zdzisław Szostak, solistami będą pianistka Olga Ilwiczka-Dąbrowska oraz skrzypiec Piotr Janowski. Filharmonia Poznańska wykona jeszcze w Wilnie — 6 maja — koncert kameralistów oraz 7 maja koncert Poznańskiego Zespołu Perkusyjnego Jerzego Zgodzińskiego. Wizytę naszych filharmoniców w Litewskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej zakończy drugi program symfoniczny prezentowany w dniu 8 maja w Kownie i powtórzony następnego dnia w Wilnie.

Jak nas informował wczoraj podczas konferencji praso-

wej dyr. A. Łuczak w dniach od 22 do 29 maja rewizytować nas będzie Orkiestra Symfoniczna oraz Zespół Kameralny Państwowej Filharmonii z Wilna. Goście wystąpią po raz pierwszy 24 maja w Auli UAM z koncertem symfonicznym pod dyrekcją Jucyasa Domarkasa z solistką Haliną Radvilaite — fortepian, a następnie zaprezentują program kameralny w dniu 26 maja oraz drugi koncert symfoniczny w Pile (27 maja) i Poznaniu (28 maja).

(ob)

## Napięta sytuacja w Iranie

Po raz pierwszy od zakończenia drugiej wojny światowej w mieście Abadan zarządzono w środę zaciemnienie okien w związku z próbnymi ćwiczeniami lotniczymi. Stan pogotowia wojsk lądowych, lotniczych i morskich oraz mieszkańców prowincji, trwa. Od czwartku do komisariatów policji w Abadanie i Choram-szar zgłaszają się ochotnicy, deklarując swą pomoc na wypadek wybuchu wojny między Irakiem i Iranem.

Mimo że pierwszy frachtowiec irański przepłynął bezpiecznie 60-kilometrowy odcinek rzeki granicznej Szatt El-Arab, którą Irak uważa za swe terytorium, Irańczycy nie chcą ryzykować. Obecnie siły zbrojne przygotowują się do eskortowania drugiego frachtowca irańskiego, który ma przepłynąć sporne wody.

PAP

## O nierozpowszechnianiu broni nuklearnej

### Rząd boński nadal zwleka

Rząd zachodniemiecki na posiedzeniu w środę późnym wieczorem zdecydował znów odroczyć sprawę podpisania przez NRF układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej.

Według opublikowanego komunikatu „wysiłki dla wyjaśnienia otwartych jeszcze kwestii będą kontynuowane”. Jak oświadczył rzecznik rządu, gabinet zająć się ma wkrótce po nownie tą kwestią. (PAP)

## Przewodniczący Prezydium RN Poznania Jerzy Kusiak udekorował ministra Piotra Lewińskiego Honorową Odznaką Poznania.

(s)

## Komuniści słowaccy aprobuja zmiany w kierownictwie KC KPCz

W Bratysławie odbyło się 23 bm. kolejne posiedzenie sekretariatu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji. Posiedzenie odbywało się pod przewodnictwem sekretarza KC KPS — V. Pavlendy.

Sekretariat podsumował wyniki plenarnych posiedzeń wojewódzkich i powiatowych komitetów KPS oraz zebrał aktywu partyjnego, na których omawiano wnioski kwietniowych plenów KC KPCz i KC KPS. Stwierdzono, że we wszystkich województwach i powiatach Słowacji instancje partyjne i aktywy partyjne wyrażają pełną aprobatę dla zmian organizacyjnych i kadrowych w kierownictwie partii. Sekretariat ustalił również wytyczne w sprawie przeprowadzenia uroczystości 1-majowych i obchodów 24 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką. Sekretariat omówił także przygotowania do najbliższego plenum KC KP Słowacji oraz plan pracy instancji KC KPS. Na zakoń-

czenie posiedzenia zatwierdzono niektóre propozycje kadrowe.

## Sesja WRN

Dokończenie ze str. 1

jednej trzeciej zwiększone zatrudnienie.

Przemysł terenowy przekroczył plan o 4,7 proc., osiągając produkcję wartości ponad 10,5 miliarda zł.

Pomyślnie został również wykonany plan rozwoju usług. Największą dynamikę osiągnęły pionierzy rolnicze, przede wszystkim Wojewódzka Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin oraz Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa. Wzrosła również wartość usług sektora prywatnego.

Ponadto rok ubiegły charakteryzował się dalszym wzrostem dochodów ludności (co jednak nie znalazło odbicia na książeczkach oszczędnościowych), lepszym zaopatrzeniem rynku w artykuły spożywcze i przemysłowe, dalszym rozwojem budownictwa mieszkaniowego, oświaty, kultury, urządzeń komunalnych. Nie udało się natomiast w pełni rozwiązać zaopatrzenia ludności i przemysłu w wodę i gaz. (zd)

## „Ofiary reżimu nazistowskiego”

### Bonn szuka wyjścia dla byłych hitlerowców

Gabinet federalny zebrał się w czwartek wieczorem, aby ponownie rozważyć problem uchylenia terminu przedawnienia zbrodni mordowania i ludobójstwa. Decyzję co do zasady gabinet federalny podjął już w środę. Obecnie więc chodzi o formę ustawowego rozwiązania sprawy zniesienia terminu przedawnienia.

Między partiami wielkiej koalicji istnieją poważne różnice poglądów. Jak podała agencja DPA, federalny minister sprawiedliwości Horst Ehmke, który poprzedniego dnia otrzymał od gabinetu federalnego polecenie, aby do godziny 20 dnia następnego ująć tę decyzję polityczną gabinetu w formę ustawy, nie przedstawił własnego projektu aktu ustawodawczego. Popiera on projekt zgłoszony wcześniej przez swego poprzednika, wybranego obecnie na stanowisko prezydenta NRF, Gustawa Heinemanna, projekt który przewidywał zniesienie terminu przedawnienia zbrodni ludobójstwa w ogóle, niezależnie od tego, czy sprawcami tych zbrodni są naziści. Heinemann — w gruncie rzeczy — nie chciał tworzyć odrębnego „lex nazi”, przypuszczalnie i dlatego, aby projekt ten miał większe szanse przejścia w Bundestagu, gdzie większość deputowanych wypowiadała się przeciwko uchyleniu terminu przedawnienia zbrodni hitlerowskich.

W przeciwieństwie jednak do tych propozycji, ministrowie CDU/CSU a także wielu polityków chadeckich spoza

## Zakończenie akcji „Głosu” i FJN

Dokończenie ze str. 1

Wyborczy w ostatecznym rachunku wykonywany jest właśnie przez ludzi, przez nas.

W tytule stron położyliśmy nacisk na słowo: jedność i dla tego słowa szukaliśmy rzeczowego uzasadnienia w pracy społeczeństwa wielkopolskiego. Znajdowaliśmy przykłady wiele. To bardzo ważne. Ta jedność potrzebna jest nam stale, szczególnie zaś w okresach wielkich kampanii politycznych, w czasie starć z wrogiem. Mieliliśmy w ubiegłym roku takie starcie w marcu. Ujawniło ono, jak bardzo musimy dbać o jedność moralno-polityczną naszego narodu.

Mieliliśmy potem wielką kampanię polityczną przed i po V Zjeździe partii. Teraz znajdujemy się w okresie kampanii przedwyborczej. Akcentując na naszych stronach specjalnych i — co ważniejsze — pokazując w działaniu tę jedność naszego społeczeństwa, znajdującą szczególny wyraz w pracy Frontu Jedności Narodu, służyliśmy sprawie wspólnego działania na rzecz wspólnych interesów. I w tym sensie, choć pisaliśmy dużo o przemyśle i rolnictwie, o oświacie i kulturze, o zdrowiu i handlu — nasze specjalne strony były publikacjami o charakterze politycznym.

Nie zapominaliśmy o podkreśleniu kierowniczej roli PZPR, tej partii, która wytycza drogę rozwoju naszego kraju i bierze na siebie odpowiedzialność za realizację tych wytycznych. Dlatego każda bez mała strona „PROGRAMU JEDNOŚCI DZIAŁANIA” zawierała wywiad z I sekretarzem partii komitetu powiatowego (miejskiego, dzielnicowego) danego terenu.

Publikacja specjalnych stron była także okazją ukazania, że komitety FJN nie działają jedynie od święta, że także na codzień ich praca uwidacznia się dobitnie w terenie. Była to też okazja do ukazania działaczy FJN w ich pracy i wielu ludzi, których trud składa się na realizację Programu Wyborczego.

Nie sposób pokazać oczywiście wszystkich ofiarnych działaczy, ani też wszystkich społecznych inicjatyw i czynów. Jednakże przez 11 miesięcy trwała na naszych łamach prezentacja ludzi i problemów, związana z FJN, z realizacją Programu Wyborczego. A tymczasem zbliżyły się wybory, zostały opublikowane nowe programy FJN. Czekamy na wszystkich nowa praca przy ich realizacji. Chcielibyśmy aby ten klimat, wokół wykonywania programów, który próbowaliśmy współtworzyć, towarzyszył i tym nowym zadaniom.

MIECZYSLAW SKAPSKI

## Nie ustają walki w Wietnamie Południowym

Agresorzy amerykańscy wzmagają działania wojenne w Wietnamie Południowym. Według doniesień agencji z Sajgonu, w ciągu ostatnich 24 godzin bombowce B-52 zrzucały 2 tysiące ton bomb na prowincję Tay Ninh.

Podając tę wiadomość agencja Reutera podkreśla, że nigdy jeszcze na jedną południowowietnamską prowincję nie spadło na raz tyle bomb amerykańskich w toku obecnej wojny.

Oprócz 11 nalotów na prowincję Tay Ninh, bombowce B-52 dokonały 3 loty bojowe na prowincję Vinh Binh w delcie Mekongu oraz na okręg w pobliżu Sajgonu.

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował, iż helikopter USA ostrzelał w czwartek pozycje wojsk sajgońskich,

zabijając 5 żołnierzy i 1 doradcę amerykańskiego, a 5 innych żołnierzy zranili. Atak ten nastąpił 48 km na północ od Ban Mé Thuout w prowincji Darlac. Dowództwo wojskowe USA nakazało przeprowadzenie dochodzeń w tej sprawie.

Napływają doniesienia, iż między partyzantami, a amerykańską piechotą doszło do trzygodzinnej walki 38 km na południowy zachód od Sajgonu.

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował o zestrzeleniu w Wietnamie Południowym 2 dalszych helikopterów USA, 1 z nich strącono w dolinie Shau, drugi — 20 km na południowy wschód od Tay Ninh. Oba helikoptery uległy kompletnemu zniszczeniu. Zginęło 9 amerykańskich żołnierzy znajdujących się na ich pokładzie, a 1 został ranny.

PAP

## Goście z CSRS w Polsce

Dokończenie ze str. 1

czas przeciw wszystkiemu, co narusza polityczne, ekonomiczne i obronne więzi CSRS z socjalistyczną wspólnotą, które stwarzają naszym krajom, ich ustrojowi politycznemu i socjalistycznej ekonomice pewną ochronę przed zewnętrznym zagrożeniem.

Następnie goście przybyli do Belwederu na rozmowy z członkami kierownictwa Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Rozmowy przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Wieczorem Marian Spychalski z małżonką podejmował obiadem Evżena Erbana z małżonką i członków delegacji KC Frontu Narodowego Czechosłowacji. (PAP)

Dnia 23 kwietnia 1969 r. zmarł po ciężkich cierpieniach ukończony syn, śp.

**KRYSZTOF KOMEDA - TRZIŃSKI**  
kompozytor — lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, w poniedziałek, dnia 28 kwietnia 1969 r. na cmentarzu powązkowskim.

RODZICE I RODZINA

476076

## Zakończenie IX zjazdu KP Chin

W czwartek wieczorem zakończył się IX zjazd KP Chin. Pekin jest z tej okazji iluminowany. Tłumy mieszkańców zostały zmobilizowane do udziału w manifestacji.

Radio Pekin podaje komunikat z nazwiskami 170 członków i 107 zastępców członków KC. Po Mao Tse-tungu i Lin Piao komunikat wymienia następnie Czou En-laj, Czen Po-ta, Kang Szeng i in. Komunikat zawiera prowokacyjne ataki na Związek Radziecki.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mocię Stobrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A  
25 IV 1969 Nr 97 (7832)



# Gustaw Husak



Posuwamy się stale od kryzysu do kryzysu (...) Kiedy wreszcie partii i organom państwowym uda się zlikwidować jeden kryzys, na drugi tydzień powstaje nowy kryzys, a potem następny (...) Dokumenty, które uchwaliliśmy, są w istocie dobre. Co w takiej sytuacji jest złe? Złe jest nasze podejście do realizacji dokumentów (...) Zadna sprawa, jeśli się ją tylko proklamuje, ale nie walczymy o nią, nie organizujemy walki o jej wykonanie, nie może być wcielona w życie.

Są to słowa nowego I sekretarza Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Gustawa Husaka, wypowiedziane tuż po wybraniu go (17 bm.) przez Komitet Centralny na to stanowisko.

Nowy przywódca KPCz od szeregu miesięcy nie ukrywał swoich sądów i ocen, dotyczących sytuacji w Czechosłowacji, przy czym niejednokrotnie narażał się prawicowej opozycji. Co więcej, jako I sekretarz KC Komunistycznej Partii Słowacji, nie cofał się przed posunięciami, napotykanymi w określonych kołach na opory.

Leonid Breżniew, w swojej depeście gratulacyjnej do Husaka, w związku z jego wyborem na I sekretarza KC KPCz, zawarł m.in. następujące słowa: „W skomplikowanych warunkach zastrzegając się walki przeciwko zagrożeniu zdobyczy socjalistycznych narodów czechosłowackiego, wykazaliście męstwo, konsekwencję i głęboką świadomość obowiązku komunisty”.

Nowy przywódca KPCz jest postacią o bogatym życiorysie, w którym nie brak dramatycznych momentów. Husak ukończył 56 lat. Pochodzi z rodziny chłopskiej, zamieszkałej na periferiach Bratysławy, w stosunkowo młodym wieku podejmuje działalność polityczną: do KPCz trafia jako dwudziestolatek. Kończy studia prawnicze na Uniwersytecie im. Komenskigo w Bratysławie, uzyskując stopień doktora praw.

Okres do wybuchu drugiej wojny światowej Husak dzieli pomiędzy pracę aplikanta w adwokatyrze, a pobyty w więzieniu, gdzie był kilkakrotnie osadzony za działalność w podziemnym ruchu komunistycznym. Kończy karierę urzędniczą w roku 1942. Od tej pory oddaje się wyłącznie podziemnej działalności w ruchu oporu. W latach 1943—1944 jest członkiem działającego w podziemiu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji, a w czasie słowackiego powstania narodowego piastuje szereg kierowniczych stanowisk: wiceprzewodniczącego Słowackiej Rady Narodowej, członka KC, potem członka Prezydium KC, wreszcie zastępcy przewodniczącego KC KP Słowacji. Był aktywnym uczestnikiem słowackiego powstania jako pełnomocnik do spraw wewnętrznych.

W okresie po wyzwoleniu Czechosłowacji, Husak jest członkiem KC KPCz w r. 1945, a następnie w latach 1949 do 1951. Równolegle, bądź mniej więcej w tym samym czasie (1945—1946) jest pełnomocnikiem rządu do spraw komunikacji i techniki. W latach 1946—1950 przewodniczy Zespołowi Pełnomocników, stanowiącemu coś na kształt słowackiego rządu. Nie obce mu były też sprawy rolnictwa, którymi zajmował się przez pewien czas. Husak przewodniczył ponadto słowackiemu odpowiednikowi naszego TPPR.

W okresie „kultu jednostki”

Husak wkroczył na stanowisko kierownika jednego z wydziałów KC KP Słowacji. Wiosną 1950 roku jest poddany krytyce za „burżuazyjny nacjonalizm”, po czym, w niecały rok później, zostaje uwięziony. Pozbawiony wolności przez lat dziewięć, doznał wstępnej rehabilitacji dopiero w roku 1963. Wszakże dopiero z końcem tego roku Komitet Centralny KPCz zdejmując z niego piętno „słowackiego nacjonalisty burżuazyjnego”. Nadal jednak pozostaje Husak odsunięty od działalności politycznej. Zajmuje się wtedy współpracą z Instytutem Państwa i Prawa Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie (jest autorem licznych książek i artykułów naukowych).

Husak niezmiennie stoi na stanowisku konieczności równouprawnienia Czechów i Słowaków, z końcem 1967 roku pracuje nad modelem federacji obu narodów. Wreszcie dokładnie przed rokiem, w kwietniu 1968, zostaje powołany na wicepremiera w rządzie Oldricha Czernika (wicepremierem pozostaje do stycznia br.). Jeśli chodzi o funkcje partyjne, Husak w sierpniu 1968 zostaje I sekretarzem KC KP Słowacji; we wrześniu — także członkiem Prezydium KC KP Czechosłowacji; wreszcie w listopadzie — członkiem Komitetu Wykonawczego Prezydium KC KPCz. W maju 1968 wypowiedział się (ten interesujący szczegół przypominał niedawno „Życie Warszawy”) na plenum KC KPCz na temat winy i odpowiedzialności Antonina Novotnego — byłego I sekretarza partii czechosłowackiej — za łamanie praworządności w okresie „kultu jednostki”.

Długa i niełatwa była droga Gustawa Husaka, zanim został wybrany najpierw I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Słowacji, a ostatnio — I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. I niełatwa będzie również droga, jaka jest przed nim.

Husak zdaje sobie sprawę z położenia, w jakim znalazła się Czechosłowacja. Powiedział w cytowanym już przemówieniu: „Kto przeszkadza w realizacji postępcznej polityki? Kto równiecko partii? W realizacji polityki postępcznej przeszkadzają właśnie te siły, które stale mówią o niej, które wwołują akcje i strajki (...) Wierzę absolutnie w polityczne zwycięstwo — oświadczył na koniec — Trzeba mobilizować partię i wszystkich uczciwych ludzi”.

WIESŁAW PORZYCKI

## Rozwój spółek wodnych

Wzrost nakładów na inwestycje melioracyjne powoduje, że obszar gruntów zmeliorowanych zwiększa się systematycznie. Obecnie w kraju ponad 5,5 mln. ha ma uregulowane stosunki wodne.

Prowadzenie racjonalnej gospodarki na tych terenach wymaga utrzymania urządzeń melioracyjnych w stałej sprawności. Szczególne nasilenie prac konserwacyjnych przypada na okres wiosenny. Nowe techniczne rozwiązania w zakresie melioracji wymagają fachowego nadzoru nad tymi pracami i powszechnego stosowania zabiegów konserwacyjnych przez wszystkich użytkowników. Szczególna rola zarówno w dziedzinie konserwacji i eksploatacji urządzeń jak też w przygotowywaniu nowych inwestycji, w powszechnym stosowaniu nowoczesnej gospodarki łakowo-pastwiskowej przypada spółkom wodnym.

Na początku tego roku działało w kraju 11.218 spółek wodnych, zrzeszających właścicieli i użytkowników 5 mln. ha, w tym przeszło 4 mln. ha gruntów zmeliorowanych. Działalnością spółek było objętych 74 proc. ogółu zmeliorowanych obszarów. W ub. r. budżet spółek wodnych zamknął się kwotą 483 mln. zł, (o blisko 112 mln. zł więcej niż w r. 1967).

Pomimo ilościowego rozwoju spółek ich działalność nie zawsze była zadowalająca. Przejawiało się to w nieterminowym wykonawstwie robót, małym wpływem świadczeń, często niedokonywaniem konserwacji urządzeń melioracyjnych na gruntach gospodarstw zaniedbanych.

\*PAP

## Przemysł pracował rytmicznie

Zapoczątkowana przed 3 lata walka o rytmiczność produkcji daje rezultaty. Przykładem tego niech będzie ubiegły miesiąc. Trudny, bo dostawy surowców nieraz utykały w śniegu i trzeba było uciekać się do improwizacji.

Z rozkładu nominalnego czasu pracy marca wynikało, iż w I dekadzie fabryki powinny wykonać 30,3 procent produkcji, w II dekadzie — 35,4 i w III — 34,3 procent. A jak było naprawdę?

Zakłady przemysłu elektromaszynowego Wielkopolski dały w I dekadzie 29,4 procent miesięcznej produkcji, w II dekadzie — 34,1 i w III — 37,9 procent.

Zakłady przemysłu lekkiego w I dekadzie wytworzyły 27,2 procent miesięcznego planu, w II — 35,6 i w III — 39,4 procent. Zakłady przemysłu spożywczego, najbardziej odpowiedzialne za sprawne zaopatrzenie rynku, w I dekadzie wykonały 30,1 procent miesięcznego planu, w II — 37,1 i w III — 38 procent planu.

Obserwacje panujących ten

dencji w tych gałęziach wskazuje, iż niemal wszystkie zakłady dążyły do uzyskania rytmiki produkcji. Niemal wszystkie, bo życie niesie fabrykom niespodzianki. Na przykład w marcu, niektóre zakłady pracowały według najgorszych wzorów „szturmowoszczyny”. Nowa Fabryka Materiałów Ściernych w Kole 52,2 procent planu zrealizowała w ostatnich 10 dniach miesiąca. Podobnie Fabryka Mebli w Obornikach — 53,3 procent, Zakłady Mechaniczne w Rawcu — 63,7 procent, a Zakłady Remontowe Urządzeń Chemicznych w Kościanie — aż 67,2 procent planu wykonały w ostatniej dekadzie miesiąca.

Można sobie wyobrazić nerwowe napięcie panujące w tych zakładach w końcu marca. I oddech ulgi, gdy plan udało się wykonać! Warto jednak aby samorządy robotnicze tych zakładów zażądały rozliczenia, ile to kosztowało? Bo bez pracy w nadgodzinach, obniżenia jakości, wzrostu reklamacji i innych strat wymiernych, nie licząc staroganych nerwów i innych kosztów niewymiernych — na pewno się nie obyło. (pch)

# Poznańska przymiarka

Kiedy moja babcia urządzała wielkie pranie, wyciągając starą bałę, dom zmieniał się w piekło, które przez trzy dni pachniało mydlinami. Pranie w domu mojej matki było mniej uciążliwe, od ciężkiej pracy wyręczała ją w części pocziwa eshaelka. Koszmaru tego zajęcia uniknęła wreszcie moja żona, korzystając z nowej samoobsługowej pralni, wyposazonej w urządzenia eliminujące pracochłonność prania, suszenia, prasowania.

Dzisiejsza gospodyni ma do wyboru prócz bałii z tarką lub eshaelki, pralnie samoobsługową i punkty przyjeżdżalni miejskiej. Wybrałaby najchętniej tę ostatnią, jako najmniej dla siebie kłopotliwą, gdyby zawsze tę decyzję mógł wytrzymać domowy budżet.

Tak jest obecnie. Ale jakie jeszcze udogodnienia wymyśliła technika, czy chemia, w tej dziedzinie za lat piętnaście? Jakże wówczas gospodyni będzie podejmować decyzje w obliczu wielkiego prania? Ile wówczas będzie mogła przekazać na ten cel z domowego budżetu?

Pani domu nie musi sobie dzisiaj odpowiadać na te pytania. Musi jednak je przewidywać i rozstrzygnąć skomplikowany aparat, który odpowiada za programowanie rozwoju usług dla ludności: rady narodowe, przedsiębiorstwa usługowe, wnoszące postępek techniczny do tej dziedziny powszechnych świadczeń, wreszcie — te wszystkie instytucje, które mają wpływ na rodzaj i kierunek usługowego zapotrzebowania — od sejmowych uchwał, po komisje planowania i komisje cen.

## Nasz wzorzec usług

Choć mamy powody do narzekania na rodzaj, jakość czy terminy wykonania usług w Poznaniu, trzeba powiedzieć, że właśnie na nasze miasto patrzy reszta kraju, jako na swoisty wzorzec rozwiązywania tych problemów. Posługując się ogólnym wskaźnikiem wielkości usług — całorocznych wydatków na jednego poznaniaka okazało się, że przed dziewięć laty z wydatkami na usługi wartości 534 zł i przed trzema laty z kwotą 1043 zł — znajdowaliśmy się na pierwszym miejscu w kraju, w którym sumy te były średnio o połowę niższe. Równoległe do prymatu w stolicy, to wyprzedzenie Poznania utrzymuje nadal.

Teraz już można powiedzieć, że założenia na 1970 r. będą przekroczone i statystyczny poznaniak wyda wówczas w ciągu roku ponad 1500 zł na opłacenie usług. Pomogą mu w tym po pierwsze — nowe lokale usługowe o powierzchni ponad 8 200 m kw.; po drugie — przekazanie, większej niż przewidywano, liczby 186 punktów usługowych ze starego budownictwa, głównie dla rzemiosła; po trzecie — zrównanie potrzeb i możliwości usługowych w takich dziedzinach jak np. fryzjerstwo, szewstwo, czy nawet wspomniane na wstępie pralnictwo, które — w pewnych

okresach — odczuwa już brak zleceń od ludności.

Powiedzmy więcej: wyraźna poprawa nastąpiła również w naprawach radio-telewizyjnych, sprzętu gospodarstwa domowego, w usługach szklarzy, w usługach — co prawda ciągle jeszcze mało popularnych — lokatorskich świadczeniach przez administrację; mamy dostatek magli, placówek zegarmistrzowskich. Choć więc brak nieraz części zamiennych przedłużających czas napraw; daleko jeszcze do punktów przyjęć; w sumie — stanem usług (wraz z Warszawą) wyprzedzamy dzisiaj o ładnych parę lat inne regiony kraju. Co prawda, naszym zdaniem, wcale nie jest jeszcze do skonałe.

## Koncepcyjne kłopoty poznaniaków

Kilkuletnie wyprzedzenie w stosunku do reszty kraju na suwa Poznaniowi odrębne problemy w programowaniu rozwoju usług. Choćby to wielkie pranie: gdzie ono będzie wykonywane w przyszłości — w pralni, czy w domowej pralce? Na to pytanie nikt w Poznaniu nie może jasno odpowiedzieć. Zależy to bowiem i od ogólnej przyszłej koncepcji planowania, od nowych centralnych decyzji, prawnych, inwestycyjnych, cenowych i technicznych.

Problem jest zresztą szerzej natury. W naszych warunkach widzimy już, że nie wystarczająca jest obecna deficytowa fincja prawna usług, co ma wyraz i w prawie podatkowym. Niedośkonale dla programowania okazuje się dzisiejszy miernik wartościowy świadczeń dla ludności. Brak też norm, stwarzających warunki dla dodatkowego zatrudnienia w usługach emerytów, rencistów i fachowców, aby mogli „dorabiać” legalnie np. w tak potrzebnych usługach konserwatorskich, przy naprawie mebli, kranu, zamka itp. Słaba obecnie więz wytwórcy z usługowcami pogłębia jest jeszcze brakiem odpowiedzialności przemysłu za jakość i rzeczywiste koszty eksploatacji sprzętu użytkowanego w gospodarstwie.

Nowa technika naprawy butów, dzisiaj głównie przy pomocy prasy i kleju, również układa równanie z niewiadomą, której wyliczenie zależy nie tylko od Poznania. Bo po wstaje pytanie, czy za 15 lat w ogóle warto będzie obuwie naprawiać, skoro technologia przemysłowa obniża koszty produktu, a nowe surowce zwiększają jego trwałość. Albo na ile przemysł odzieżowy wyprze konserwatorów po znaniaków, którzy dzisiaj nadal oblegają mieszkających krawców, zwłaszcza męskich? I tak dalej, itp. Aniśmy się spostrzegali, jak wkroczyliśmy w tych rozważaniach do tak modnej obecnie futurologii.

## Model w fastrydze

Poznański wstępny projekt usługowej pięciolatki do 1975 roku opracowali jednak praktycy. Przewidują oni główne kierunki działania, mniej tu koncepcji futurologicznych,

więcej natomiast praktycznych wskazówek.

Autorzy projektu z Wydziału Przemysłu powątpiewają w słusność ogólnej dyrektywnej Komisji Drobnej Wytwórczości, dotyczącej rozwoju usług. Na podstawie uchwały V Zjazdu partii, KDW wysuwa zadanie zwiększenia wartości świadczeń ze strony społecznej drobnej wytwórczości o 61 procent średnio w kraju, a w Poznaniu — o ponad 41 procent, co nie odpowiada warunkom poznańskim. Ponieważ mamy znacznie wyższy poziom usług, wzrost ich wartości po winien być w Poznaniu niższy niż gdzieindziej, przy jednoczesnym większym (niż proponuje KDW) tempie rozwoju usług świadczonych przez indywidualne rzemiosło oraz przy podwyższeniu wartościowych zadań do wykonania przez jednostki spoza pionu KDW, jak np. administracje domów, ZURT czy „Eldom”. Ogólną bowiem tendencją przyszłych usług dla poznaniaków ma być naprawa przedmiotów trwałego użytku, remonty, konserwacje mieszkań, zwiększenie napraw motoryzacyjnych itp., a więc tych dziedzin, którymi te jednostki się zajmują.

Zdaniem poznańskich władz, nie do utrzymania jest na dalszą metę stosowanie przez przemysł terenowy i spółdzielczość rzemieślniczych form świadczenia usług. Małe zakłady, pozbawione bazy technicznej i dobrej organizacji, nie mogą stosować przemysłowych metod naprawy np. sprzętu zmechanizowanego, przez co nie mogą zagwarantować masowych świadczeń, obniżki kosztów, a więc i cen.

Specyficznym poznańskim problemem są kadry. Brak ich np. w krawiectwie męskim; za mało będzie pracowników w usługach w następnym 5-letciu, jeśli nie nastąpi wzrost wydajności pracy z pomocą wdrożenia postępu technicznego, tworzenia nowoczesnych baz naprawczych.

Niemalże zadania oczekują w przygotowaniu sieci placówek usługowych. 4 bazy powstaną w dzielnicy Nowe Miasto (usługi pogrzebowe, szklarskie, drzewne i motoryzacyjne), tam też stanie dzielnicowy dom usług. 4 duże pawilony wielobranżowe otrzyma Włda, Junikowo i Ławica; osiedle Winogrody uzyska 79 nowych placówek. Powstaną też dwie specjalistyczne spółdzielnie: jedna posłuży mieszkańcom w remontach i urządzeniu mieszkań, druga będzie wykonawcą prac remontowo-budowlanych dla usługowców.

Taka jest pierwsza przymiarka usługowej szaty nasze go miasta. Widać tu jeszcze fastrygę, prowizoryczny ścieg, z całości jednak wyłania się nowy krój. Czy znów będzie wzorem dla innych polskich miast?

ZBILUT SEK

## 20 lat walki o pokój

Mija obecnie 20 lat od czasu, gdy w Paryżu i Pradze od 20 do 25 kwietnia 1949 r. obradował Światowy Kongres Pokoju. Było to w kilka lat po drugiej wojnie światowej, w której na polach walk zginęło około 30 mln ludzi, dziesiątki milionów stało się inwalidami, a miliony straconych zostało w hitlerowskich miejscach zagłady.

Jeszcze miasta leżały w ruinach, gdy imperialiści rzucili nowe wyzwanie pokojowi. W Waszyngtonie podpisany został Pakt Północno-Atlantycki (NATO), który dał początek „zimnej wojnie” i rozdzielił świat na dwa przeciwstawne obozy.

Najpierw w na wpół zrujnowanym Wrocławiu w roku 1948, zebrał się intelektualistów z różnych krajów, poczuwający się do odpowiedzialności za przyszłość cywilizacji i wydał manifest w obronie pokoju. W ślad za tym odbył się w Pa-

ryżu pierwszy Światowy Kongres Pokoju, który powziął uchwałę o zakazie rozpowszechniania broni jądrowej, rozbrojeniu i przerwaniu „zimnej wojny”. Kongres wypowiedział się przeciwko kolonializmowi i ogłosił hasła pokojowego współistnienia i współpracy krajów o różnych ustrojach społecznych.

Imperialiści i reakcyjniści do patrzyli się w celach Kongresu niebezpieczeństwa dla swej polityki i nie dopuścili wielu delegacji na Kongres w Paryżu. Tak więc, równoległe odbył się drugi Kongres w Pradze. Zjednoczony Kongres stał się wielką manifestacją na rzecz pokoju na świecie. Wzięło w nim udział ponad 2 000 delegatów z 72 krajów. Na czele wyłonionej przez Kongres Światowej Rady Pokoju stanął

wielki uczyony, laureat Nagrody Nobla, prof. Fryderyk Joliot Curie. W mowie wygłoszonej na Kongresie powiedział: „Jeden naród i pojedynczy człowiek nie są w stanie zabezpieczyć się przed wojną. Tylko zjednoczone wysiłki narodów wszystkich krajów pozwolą osiągnąć ten cel”. W ślad za powołaniem do życia Światowej Rady Pokoju, powstały w wielu krajach Komitety Obronców Pokoju.

W 20-lecie istnienia Światowej Rady Pokoju, w Genewie toczą się obrady komitetu rozbrojenieowego 18 państw, który dyskutuje nad możliwościami osiągnięcia porozumienia w tych właśnie sprawach, jakie stały się powodem i podstawą zwolania w 1949 r. pierwszego Kongresu Pokoju. Jak gdyby, kontynuacją o-

brad genewskich będzie zapowiedziana narada Światowej Rady Pokoju w lecie br. w demokratycznym Berlinie. Doświadczenia walki o pokój, nabyte w ciągu 20 lat mówią, że konferencja berlińska nie będzie zwykłym jubileuszowym spotkaniem, lecz stanie się przeglądem sił pokoju gotowych do walki.

Przedmiotem obrad będzie rozważenie dróg i środków dla zapewnienia europejskiego bezpieczeństwa, przezwyciężenia kryzysu na Bliskim Wschodzie, zakończenia wojny w Wietnamie i przyświecenie z pomocą wszystkim przyjaciółom pokoju, walczącym o wolność i niezawisłość w Afryce, Azji i Łacińskiej Ameryce.

HENRYK BARAŃSKI



# Szkaradowo — wieś z tradycjami

Stara to i ludna wieś rawiicka. Stara, bo wspominają o niej źródła pisane z 1310 roku. Ludna, gdyż w połowie XVIII wieku liczyła 400 w sto lat później 500, a obecnie 1100 mieszkańców. Kmiecie uprawiali tutaj 13 łanów ziemi, to jest około 200 hektarów, dzisiejsi rolnicy uprawiają 920, podzielonych na 180 gospodarstw indywidualnych. Nazwę wsi dał według legend pierwszy osadnik na tej ziemi wśród lasów w początkach XII wieku — Kacper Szkaradek, którego po tomkowie ponoć dożyli naszych czasów.

Nowszą historią wsi to kryzys lat trzydziestych i wegetacja nadmiaru wiejskiej ludności do 1939 roku, potem wojna i okupacja hitlerowska z barbarzyńską a'cją wysiedleńczą: ponad 70 procent prawowitych właścicieli tej ziemi musiało ją opuścić i pójść na tułaczkę lub na roboty przymusowe.

## Początek naszych czasów

Rolnicy w Szkaradowie rozpoczęli wiosną 1945 roku niemal od zera, podobnie jak

w setkach innych wsi wielkopolskich. Życie zwolna nabierało rozmachu. Powstały w Szkaradowie komórka Polskiej Partii Robotniczej i koło Stronnictwa Ludowego, dając początek współpracy politycznej i współdziałania organizacyjnego w dziedzinie odbudowy; zaczęła się w praktyce realizacja fundamentalnych zasad sojuszu robotniczo-chłopskiego.

I tak już w Szkaradowie pozostało. Wiąż między organizacją wiejską PZPR i kołem ZSL nie uległa zmianie, a raczej się zacieśniła i poszerzyła o działaczy bezpartyjnych w szeregach Wiejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Tak jest do dzisiaj.

Rozmawiam z sekretarzem POP PZPR — Janem Kaczmakiem, prezesem koła ZSL — Walerianem Bartkowiakiem i kierownikiem Ośrodka Zdrowia Stefanem Przyborowiczem. Na spotkanie przybywa coraz więcej aktywistów wiejskich. Jest już sołtys Jan Dubicki, sędziwa ale ruchliwa przewodnicząca Koła Gospodyń — Jadwiga Maciejewska, kierownik miejscowej szkoły podstawowej — Henryk Ła-

komy, radny GRN a zarazem mistrz urodzaju i hodowli — Mieczysław Sierpowski oraz kilku innych gospodarzy.

## Odbudowa i dobrobyt

Szkaradowscy rolnicy postawili przede wszystkim na hodowlę. Regeneracja zniszczonego przez okupantów stada wymagała wielu lat wyjątkowej pracy. W parze z tym zwiększała się produkcja roślinna, wrosła z roku na rok plony i zbiory. Intensyfikując oba działy produkcji rolnej, trzeba było pomyśleć o budownictwie inwentarskim. Sprawa to nie prosta w dobie odbudowy kraju i niedoboru materiałów budowlanych.

Wypalano więc cegły systemem polowym. Zaczęły wyrastać we wsi nowe budynki gospodarcze — od tego bowiem zaczynało, by ułatwić rozwój hodowli. Ruch budowlany rozwinął się najintensywniej w ostatnich dziesięciu latach. A rezultat? 188 budynków inwentarskich, 88 nowych domów mieszkalnych, wiele stodół i obiektów pomocniczych. Wieś z drewnianej przekształca się w mura-

waną. To nie reporterska przesada. Wystarczy przejechać przez Szkaradowo i popatrzeć. To też Straż Pożarna nie ma na miejscu nic do roboty. Wyjeżdża raz po raz gdzieś w okolicy. Oryginalna to zresztą OSP w naszym województwie: ma dwie sekcje — żeńską i męską. Pierwsza z nich wiele razy już uzyskiwała czołowe nagrody w zawodach powiatowych i wojewódzkich.

W miarę wzrostu dobrobytu mieszkańców Szkaradowa, wynikającego z rozwoju produkcji, doskonalono życie na wsi. Z inicjatywami występowali na przemian, jakby współzawodnicząc, członkowie organizacji partyjnej lub koła ZSL. Liczebnie są one prawie równe, każda zrzesza po około 50 ludzi młodszych i starszych, rolników i robotników, inteligentów i rzemieślników. Poczynania koordynuje Wiejski Komitet FJN, a inicjatywy popierają czynem społecznym wszyscy mieszkańcy bez wyjątku. Tak zelektryfikowano i skanalizowano przed laty całą wieś, tak wybudowano bitą drogę i ułożono krawężniki, tak wybudowano 6 km drogi do Katarzynowa i Jezior.

Powstał Wielki Dom Kultury, ze sceną, zapleczem, kawiarnią, Klubem Młodego Rolnika i ogródkiem jordanowskim, który otwarto latem 1966 roku. Dom żyje i chętnie udziela gościnny imprezom. Jest

tu miejsce na kursy, wystawy, spotkania z aktorami i pisarzami, na występy zespołów amatorskich i teatrów zawodowych (odbyły się dwa przedstawienia), jest odpowiednie miejsce na zebrania polityczne.

Na Dom świadczone nie tylko pracą w czynie społecznym; budowę wspierano pokąźnymi wkładami gotówkowymi. Pozwalał na to wysoki poziom produkcji i płynące z niego dochody.

O wysokim poziomie gospodarki rolników w Szkaradowie świadczą trzy wskaźniki: średnie plony zbóż wsi — 27 kwintali z hektara, obsada trzody chlewnej — 176 i bydła — 77 sztuk na 100 ha użytków rolnych. Gospodarze tej wsi posiadają 99 młocarni z silnikami elektrycznymi, 70 motocykli i 7 samochodów, w wielu zagrodach funkcjonują hydrofony, chociaż nie ma jeszcze sieci wodociągowej. Gdy do tego dodamy 12 zestawów traktorowych, obsługujących wieś z Międzykółkowej Bazy Maszynowej, dzięki czemu kilka mniejszych gospodarstw wyżyło się całkowicie koni — będziemy mieli obraz przemian w zakresie postępu technicznego i kulturalnego wsi. Taki jest wynik jednocy działalności wszystkich mieszkańców, jednocy, której motorem są współdziałające organizacje wiejskie PZPR i ZSL.

## Postulaty wyborcze

— Nie ma jeszcze wodociągów, ale będą — powiadają działacze.

Stawiają ten problem jako postulat wyborczy. Chodzi oczywiście nie o pieniądze, tylko o przydział odpowiednich materiałów i urzędzeń. Są tu bowiem naturalne źródła czystej wody o niezbadanej jeszcze zasobności ale i te badania przeprowadzić można własnym sumptem.

Drugim postulatem wyborczym Szkaradowa jest rozbudowa szkoły. Bo mimo modernizacji pomieszczeń starej, nauka odbywa się w 8-klasówce na dwie zmiany, co nie jest wygodne ani dla uczniów, ani dla nauczycieli.

— Damy wszelką pracę niefachową — mówią — opodatkujemy się na ten cel, chodzi tylko znowu o materiały. W dalszej kolejności pomyślimy o ośrodku zdrowia z prawdziwego zdarzenia, bo dotychczasowy mieści się w nieodpowiednim lokalu byłej agronomówki.

Znając energię i przedsiębiorczość, ofiarność i pracowitość mieszkańców Szkaradowa wierzymy, że dopną oni swego.

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

# na łamach prasy ZA GRANICZNEJ

Zachodniemiecki miesięcznik

## DER SPIEGEL

publikuje (w nr 16/69) fragmenty pozwu, zgłoszonego do Sądu Okręgowego Maryland w Baltimore przeciwko armii amerykańskiej przez adwokata W. Zalmima, występującego w imieniu porucznika US Army Francisca T. Reitemeyera, 24-letni oficer — przed zwerbowaniem student teologii katolickiej a następnie słuchacz szkoły wywiadu wojskowego — skarży armię USA o prawo odmowy odbycia służby, do której został przeszkolony według „najlepszych”, SS-mańskich metod.

„Od 18 października do 6 grudnia 1968 roku — czytamy m. in. w tym dokumencie — powód (Reitemeyer) uczestniczył — w celu przygotowania się do pełnienia zadań specjalnych w Wietnamie — w kursie szkoły wywiadu w Fort Holabird (Maryland). Powód został poinformowany, że będzie pracował w Wietnamie jako amerykański doradca przy realizacji programu „Phoenix”, którego celem jest likwidacja komunistycznego podziemia w Wietnamie Południowym.

Powódowi zakomunikowano, że ma zwerbować do Wietnamu 18 żołdaków (możliwie Chińczyków) i opłacić ich ze specjalnego funduszu. Żoldacy mieliby zadanie odnaleźć w pewnej liczbie małych wsi możliwie największą liczbę sympatyków Vietcongu NFW Wietnamu Południowego, ująć ich i zabić.

Oficerowie, którzy w Forcie Holabird prowadzili instruktaż o Wietnamie, poinformowali powoda, że będzie on jako doradca zobowiązany do „doli mokrej roboty” („Kill-Quote”) na poziomie 50 ludzi miesięcznie.

Ponadto oświadczone powódowi w szkole wywiadu, że jest władny stosować każdą technikę, lub nakazywać swym żoldakom jej stosowanie, by „wymieść Vietconga” lub jego sympatyków. Częstokroć — informowali oficerowie — niezbędne są skrajne metody tortur.

Tak więc — dawano przykład specjalnej techniki — jeden z podejrzanych cywilów wietnamskich został zabity przez żoldaków, następnie zdekapitowany i poćwiartowany. Głowę, oczy, uszy i inne części zwłok wystawiono na pokaz przed domem zabitego jako przestrożę dla pozostałych sympatyków Vietcongu.

Inna specjalna technika — zdobywania informacji — polegała na tym, że ranionemu podczas uwięzienia Wietnamczycy obiecano niezbędną pomoc lekarską tylko za cenę podania pożądanego informacji. Po przesłuchaniu żoldacy pozostawili rannego i tak bez pomocy, a następnego ranka, kiedy przypomniał o swej obecności jękanami, odciął mu bagnetem głowę. Amerykańscy doradcy, którzy jedli właśnie śniadanie w odległości 12 metrów, nie interweniowali, a o śmierci więźnia zameldowali oficjalnie za adnotacją „zastrzelony podczas próby ucieczki”.

Pewien wojskowy instruktor w Forcie Holabird stwierdził, że zdarzają się też „sytuacje” rozrywkowe i opowiedział następujący przykład: „doradcy” okrzykieli wraz z żołnierzami południowo-wietnamski staw, w którym ukryli się pod wodą, oddychając przy pomocy trzcin, żołnierze Vietcongu. „Doradcy” USA przyłączyli się do akcji południowych Wietnamczyków; rzucając do stawu ręczne granaty. Relacjonując wydarzenie, instruktor powiedział do uczestników kursu, w tym również do powoda: „Historia słyszana tu, w sali wykładowej, wydaje się makabryczna — w rzeczywistości jednak był to, kiedy widziało się jak po detonacjach Wietnamczycy wylatywali w powietrze jak ryby, kolosalny ubaw”.

Powoda poinformowano oficjalnie, iż program „Phoenix” kierowany jest głównie nie przeciwko nieprzyjacielskim siłom zbrojnym, lecz przeciwniom politycznym (reżim sajsański) i sympatykom Vietcongu. Programem tym — aresztowań, terroryzowania i mordów — powinno się próbować osiągnąć to, czego USA dotychczas nie osiągnęły konwencjonalnymi metodami militarnymi, a mianowicie — zwycięstwo.

Powódowi zwrócono uwagę, w Forcie Holabird, że w przypadku klęski wojennej lub dostania się do niewoli może być osądzony w oparciu o precedens Procesu Norymberskiego oraz odpowiednie zasady Konwencji Genewskiej jako zbrodniarz wojenny”.

Nie dziwnego. Amerykańskim bowiem interwentom w Wietnamie nie jest obca świadomość, iż US-Army coraz bardziej staje się „USS-Army”.

ZSZ

## echa naszych publikacji

# JESZCZE RAZ O KSIĘDZU TRECCANI

W styczniu br. napisałem felieton pt. „Siostrzeniec Pawła VI opuścił Kościół katolicki”, komentując cy publikację szwedzkiego organu protestanckiego wyznania zielonoświątkowców, „Evangell Harold”, w której poinformowano, po pierwsze że ksiądz rzymskokatolicki Giovanni Battista Treccani przeszedł do szeregów zielonoświątkowców, i po drugie, że Treccani jest siostrzeńcem Pawła VI.

To drugie okazało się nieprawdą. Dowiedziałem się bo wiem, że w związku z powtórną przeze mnie wiadomością pisma „Evangell Harold” Ludwik Montini, brat papieża Pawła VI udzielił na ten temat informacji ks. infułatowi Bolesławowi Filipiakowi. Ludwik Montini oświadczył, że w jego rodzinie było i jest tylko trzech braci: Ludwik, Jan Chrzyciel i Franciszek — trzech synów Jerzego Montini i Judyty z domu Alghisi. Siostry nie mieli nigdy. Rodzice zmarli w roku 1943. Najstarszym spośród trzech braci Montinich jest Ludwik; ma on trzech synów i cztery córki. Wszyscy zawarli małżeństwa i mają własne rodziny z

wyjątkiem najmłodszego syna. Nie jest on księdzem. Brat Ludwika, Jan, został papieżem. Drugi brat Ludwika, Franciszek, ma dwóch synów w wieku młodzieńczym. Też nie są księżmi.

A zatem, jak wynika z oświadczenia Ludwika Montini, nie istnieje żaden ani „rodzony siostrzeniec” ani „rodzony bratanek” papieża, który byłby księdzem. Zdaniem Ludwika Montini wykłuczony jest również, aby wiadomość pisma „Evangell Harold” mogła dotyczyć któregoś z kuzynów papieskich. Zmarły ojciec trzech braci Montinich miał bowiem tylko jednego brata, Józefa, który umarł 20 lat temu i miał czte rech synów. Dwóch spośród nich zostało księżmi. Jeden z nich jest rektorem seminarium duchownego we Włoszech, a drugi, już nieżyjący, był salezjaninem. W ostatnich latach życia pracował w Brazylii i do końca dochował wierności Kościołowi. Wreszcie Ludwik Montini stwierdził, że spośród jego braci ciotecznych, synów siostr jego ojca, żaden nie został księdzem.

STEFAN PRZEŹDZIECKI

W bieżącej kadencji Sejmowi i rad narodowych członkowie komisji (gospodarki komunalnej i mieszkaniowej) jednej z DRN często wizytowali posesje poddawane remontom kapitalnym, a niektórzy członkowie komisji PRN i WRN sprawdzali, czy w poszczególnych zakładach prawidłowo realizowane są zasady bhp i polityki zatrudnienia...

Wbrew pozorom takie przedsięwzięcia, jeśli prowadzone są stale a nie sporadycznie w celach sondażowych, ocenian trze ba negatywnie. Prowadzą bowiem do „rozmiękania” na drobne działalności kontrolnej komisji rad. Wiadomo zaś, że działalność kontrolna i to o charakterze problemowym, która oczywiście może obejmować zarówno jednostki niepodporządkowane jak i podporządkowane radzie, przede wszystkim powinna być wykonywana wobec wydziałów prezydów rad narodowych.

W praktyce kontrola aparatu administracyjnego przejawia się głównie w rozpatrywaniu sprawozdań składanych przez kierowników wydziałów. Czy sprawozdania te w do statecznym stopniu odzwierciedlają sytuację panującą w poszczególnych dziedzinach?

# Komisja kontroluje wydział

— Wiele sprawozdań opracowanych jest bardzo skrupulatnie — oceniają przewodniczący komisji. — Zdarza się jednak inaczej. Np. w ub. roku Delegatura Najwyższej Izby Kontroli w Poznaniu stwierdziła, że wykonanie planu usług na lata 1966—67 nie jest tak pomyślne, jak to przedstawiono w sprawozdaniach poszczególnych jednostek i Wydziału Przemysłu Prezydium WRN. Oto Gmina Spółdzielnia w Miejskiej Górze (pow. Rawicz) wykazała w sprawozdaniu za rok 1967 wykonanie usług na kwotę 2,5 mln zł (plan — 2,4 mln zł), podczas gdy w rzeczywistości wartość usług nie przekroczyła 600 tys. zł. Różnica — 1,9 mln zł to wartość materiałów (dostarczonych przez zleceniodawców), która... zaliczona do wartości usług wykonanych dla ludności.

Ogólnie rzecz biorąc, sprawozdania na ogół wyczerpująco przedstawiają dorobek i bilans potrzeb w danej dziedzinie. Z reguły nie stanowią jednak obiektywnej samooceny pracy organu administracji. Zauważyć można charakterystyczną tendencję do nadmiernego eksponowania osiągnięć wydziału przy jednoczesnym pomijaniu tego wszystkiego, co mogłoby źle świadczyć o jego pracy.

Jedynym środkiem zaradczym jest bezpośrednia

kontrola wydziału sprawowana przez komisję w sposób systematyczny, kompetentny i wnikliwy.

W bieżącej kadencji wiele komisji, szczególnie rad narodowych wyższych stopni, ma na swym koncie po kilka bezpośrednich kontroli organów administracji. Można by się tym kontentować, gdyby czynności kontrolne wykonywano lepiej niż w przypadku, o którym poniżej.

15 stycznia br. jedna z komisji WRN przeprowadziła kontrolę w wydziale. Konkretnie 3 członków komisji w przeciągu kilku godzin usiłowało zbadać pracę organu administracji w zakresie realizacji 45 uchwał WRN i 39 wniosków komisji. Mała liczba kontrolujących i ogromny zakres kontroli sprawiły, że ta ostatnia polegała w zasadzie na zapoznawaniu się ze sprawozdaniami pisemnymi i ustnymi. Wszystko musiało odbywać się w tempie przyspieszonym, skoro w protokole kontroli (obejmującej całą kadencję rad) pominięto rok 1966, a ponadto nie wspomniano o nieprawidłowości, którą później przedstawił jeden z członków komisji na jej posiedzeniu. Chodziło o to, że podczas kontroli napotkano na szereg wniosków odnotowanych w rejestrze wydziału jako zrealizowane, podczas gdy w rzeczywistości zostały one jedynie

skierowane do władz centralnych w celu załatwienia. Dlaczego ten mankament nie znalazł odbicia w protokole kontroli?

Prawdopodobnie nie chciano urazić kierownictwa wydziału. Publiczną tajemnicą jest, że wielu członków komisji nade wszystko ceni sobie bezkonfliktowość na linii komisja — wydział. Stąd zbyt mało krytycznych, a zbyt dużo „okrągłych” stwierdzeń na temat działalności aparatu administracyjnego. I stąd tak częste oświadczenia o coraz bardziej harmonijnej z nim współpracy.

Współpraca jest potrzebna. Żle byłoby gdyby w systemie rad panował rozdziewiek między tzw. czynnikiem społecznym a zawodowym. Jednakże niepożądana jest również taka sielanekowa atmosfera, która utrudnia dokonywanie obiektywnych ustaleń.

Przedstawiony przykład tzw. bezpośredniej kontroli w wydziale pozwala twierdzić, że forma ta niewiele różni się od rozpatrywania sprawozdania wydziału — na posiedzeniu komisji. W działalności kontrolnej komisji w szczególności uderza więc niedostatek prac o charakterze inspekcyjnym i a-

nalizycznym, a dotyczących metod działania aparatu administracyjnego rad.

Zagadnienie to wiąże się z instytucją wiążących zaleceń komisji. Zalecenia te według intencji ustawodawcy powinny przede wszystkim dotyczyć interesantów, podnoszenia kwalifikacji zawodowej pracowników oraz kultury pracy, uproszczenia sposobu załatwiania skarg, realizacji postulatów i wniosków ludności itd. itp.

Dorobek komisji w tej dziedzinie jest niewielki. Trudno się zgodzić z nieodosobnionym poglądem, że organów przedstawicielskich nie stać na taką działalność. Zresztą w razie trudności w „rozgrzyzieniu” skomplikowanych problemów fachowych administracji komisja może zasięgnąć opinii zespołu ekspertów. Niedostateczne wykorzystanie instytucji wiążących zaleceń zdaje się wynikać z jednostronności kontroli (wysłuchiwanie sprawozdań) stosowanej przez komisje wobec wydziałów, a także z niewzględniawania w stopniu zadowalającym wyników kontroli, którymi zawodowe organa kontrolne obejmują aparat administracyjny rad. Wprawdzie w bieżącej kadencji lepsza była współpraca komisji WRN z Delegaturą NIK-u, ale nadal aktualny jest postulat szerszego

wykorzystywania ustaleń NIK, prokuratury i innych organów kontroli oraz wyciągania z tych ustaleń wniosków pod adresem odpowiednich wydziałów prezydów rad.

Inna rzecz, że w systemie rad brak jeszcze warunków do pełni sprzyjających rozwojowi inspiratorskiej roli komisji w wytyczaniu działalności aparatu administracyjnego. Nadal istnieje instytucja decernatu, co w praktyce niejednokrotnie wyraża się w tym, że poszczególni członkowie prezydów rad — zamiast pełnić funkcje koordynacyjne — zbytnio ingerują w działalność nadzorowanych wydziałów i w rezultacie ograniczają ich samodzielność. To znowu powoduje, że bezpośredni wpływ komisji na pracę wydziału też ulega ograniczeniu. Inaczej mówiąc oddziaływanie bywa niekiedy pośrednie: komisja — prezydium — wydział.

Charakterystyczna wypowiedź członka prezydium: „Niektóre zagadnienia wypracowane przez komisję były tematem posiedzeń prezydium rady, które podjęło uchwały do dotyczące ukierunkowania pracy wydziału”.

Wydaje się więc, że oddziaływanie komisji przez prezydium na wydział może prowadzić do zawężenia zakresu tego oddziaływania.

MICHAŁ ŁUCZAK



# POD ZNAKIEM ODLEWNI

Rozmowa z Marianem Dominiczakiem  
I sekretarzem KP PZPR

Jeszcze do niedawna powiat śremski, jak wiele innych w województwie poznańskim, miał charakter wybitnie rolniczy, dostarczając zawsze w porę żądaną produkcję towarową, wykonując na czas wskaźniki skupu płodów rolnych i inne zobowiązania wobec państwa.

— Byliśmy niejako na bocznym torze — stwierdził w rozmowie z nami I sekretarz KP PZPR Marian Dominiczak. — Taki tor jest potrzebny, ale nie zawsze się o nim pamięta. Budowa Odlewni Żeliwa, podstawowej inwestycji, zawartej w programie wyborczym FJN, do końca małej rewolucji w naszym powiecie. Kiedy mieliśmy ją lokalizować w Śremie, rozpetła się wielka dyskusja zarówno wśród rolników, jak i władz odpowiedzialnych za politykę rolną. Wytuczano najczęściej argument, że budowa Odlewni, a potem jej uruchomienie, spowoduje odpływ męskiej siły roboczej z wsi, a tym samym zahamuje dalszy rozwój rolnictwa, zwłaszcza jego intensyfikację.

— Czy te obawy okazały się w jakimś stopniu uzasadnione? Wszak wiemy, że Odlewnia zatrudnia już obecnie, na pierwszym etapie budowy — przeszło 2200 pracowników, z tego 935 osób dojeżdża spoza Śremu, zaś na pewno znaczny odsetek dojeżdżających to mieszkańcy wiosek śremskich.

— Uprzemysłowienie powiatu, konkretnie samego Śremu, wpłynęło również korzystnie na aktywizację rolnictwa. Zagrożone konkurencją Odlewni, kierownictwa przedsiębiorstw państwowych gospodarstw rolnych (w powiecie jest aż 45), musiały w większym niż dotychczas stopniu zadbać o swoje zagłogi. Znalazły się więc środki nie tylko na inwestycje gospodarcze, ale i socjalne. To prawda, że sporo młodych przeszło ze wsi do Odlewni, czy innych zakładów, ale to z kolei zmusiło kierownictwo PGR, za rządów rolniczych spółdzielni produkcyjnych i samych gospodarzy indywidualnych do większej mechanizacji prac polowych i hodowlanych. Znalazło to na przykład wyraz w większym niż uprzednio stopniu wykorzystania PGR.

— Czy te przemiany natury gospodarczej wywarły również

wpływ na ukształtowanie się świadomości społecznej mieszkańców powiatu?

— Bez wątpienia, daje się zauważyć wyraźną aktywizację społeczeństwa, wzrost uświadomienia obywatelskiego, zmiany



Marian Dominiczak

w stosunkach międzyludzkich. Przykładem może tu być wzmiana działalności kół gospodyń wiejskich, ich aktywność społeczna i udział w życiu społeczno — politycznym wsi (ostatnie wybory kandydatów na radnych gromadzkich), przodująca rola w organizowaniu różnych inicjatyw i czynów. Zjawisko to dotyczy również kobiet żyjących w miastach, przejawiających duży pęd do podejmowania pracy zawodowej.

— Odlewnia Żeliwa jest czynnikiem miastotwórczym. Wiadomo, że jej docelowo produkcja i zatrudnienie planowane na około 4 tysiące osób będzie wymagało przyciągnięcia do pracy męskiej, bo zakład ten ze względu na swój charakter i warunki bhp wyklucza większe niż 20-procentowe zatrudnienie kobiet na stanowiskach roboczych. Czy to nie

pośle dysproporcji między niedoborem męskiej siły roboczej, a nadwyżką kobiecych rąk do pracy?

— Z tego względu, że w latach 1966 — 1970 niedobór męskiej siły roboczej dla zakładów produkcyjnych w samym Śremie i powiecie oscyluje w granicach tysiąca osób, trzeba było dokonać kilku posunięć, jak np. przeprowadzić weryfikację stanowisk w innych zakładach pracy, wymienić mężczyzn na kobiety. Po uprzednim przeszkoleniu, zajęły one niektóre stanowiska uważane dotąd za męskie. Prowadzi się odpowiednią politykę szkoleniową, jej skuteczniejsza realizacja będzie możliwa po wybudowaniu w 1970 r. kompleksu budynków dla średniej i zasadniczej szkół zawodowych. Fakt nadwyżki około 600 kobiet w wieku produkcyjnym w naszym powiecie dopinguje władze, aby w możliwie szybkim czasie ten problem rozwiązać.

— Czy planuje się jakieś konkretne posunięcia, które by prace zawodową kobietom ułatwiły, a przede wszystkim umożliwiły jej rozpoczęcie?

— W 15-tysięcznym osiedlu mieszkaniowym, powstającym na Jeziornach, które będzie przewyższało w 1975 roku o półtora tysiąca osób obecną liczbę mieszkańców Śremu, planuje się zespół inwestycji towarzyszących, jak szkoła, 3 przedszkola, żłobek, wiele placówek handlowych i usługowych. Już w marcu ubiegłego roku na przykład delegacja śremskich działaczek rozpoczęła starania o budowę żłobka w czynnych społecznych, uzyskawszy do tej pory lokalizację, dokumentację, wykonawcę i poparcie społeczeństwa oraz zakładów pracy.

Wierzmy, że dzięki tej aktywności społeczeństwa, pobjętego do czynów społecznych procesami industrializacji naszego powiatu, uda nam się przedsięwziąć nielatwe zadania w zakresie inwestycji towarzyszących. Mamy bowiem ogromne potrzeby w gospodarce komunalnej, w sieci handlowej i usługowej. Odlewnia dała wprawdzie swój wkład w wysokości 22 milionów złotych na rozwój urządzeń komunalnych, ale potrzeba do roku 1975 drugie tyle. Ażeby natomiast zaspokoić całkowicie najpilniejsze wydatki budżetowe w tym zakresie wspomniana kwota urasta do 72 mln. zł.

Cieszymy się, że Odlewnia rośnie, a z nią i miasto, ale martwi nas zbyt mało wydajna gazownia, brak oczyszczalni ścieków, kanalizacji, dobrych nawierzchni ulic, zbiornika wodnego dla nowego osiedla, stacji uzdatniania wody dla miasta. Ale to już zadania do załatwienia dla przyszłych władz. Zawarte w planie bieżącej pięcioletki i realizowane w mijającej kadencji rad narodowych, będą kontynuowane w następnej pięcioletce. Stają się niewątpliwie podstawowymi założeniami w nowym programie wyborczym FJN.

Już pobieżna lektura powiatowego programu FJN pozwala stwierdzić, że problem zaopatrzenia należał do najczęściej występujących spośród postulatów wysuwanych przez społeczeństwo powiatu śremskiego. Stąd zadania Komisji Zaopatrzenia Ludności PRN w Śremie, której od 8 lat przewodniczy inż. Jan Tempski, nabierały szczególnej wagi. Czy z zadań tych komisja się wywiązała?

Odpowiedź na to pytanie dała nam rozmowa z inż. J. Tempskim — dyrektorem Wielozakładowego Przedsiębiorstwa PGR w Mchach z siedzibą w Wieszczyźnie.

Pobudowane dwie nowoczesne piekarnie w Dolsku i Kórniku rozwiązały problem zaopatrzenia ludności w pieczywo. Poszerzyła się sieć placówek gastronomicznych. Dwa nowe lokale w Śremie oraz po jednym — w Książu i Dolsku — poprawiły sytuację na tym odcinku. Już istniejące lokale zmodernizowano, poprawiono kulturę obsługi i jakość wydawanych posiłków. Poważne efekty osiągnięto w dziedzinie handlu i to przede wszystkim artykułów spożywczych. Ogółem powstało 40 nowych sklepów.

## Śladem wniosków i postulatów

Szczególną uwagę zwrócono na zaopatrzenie wsi. Do poważnych osiągnięć zaliczyć można to, iż w każdej wsi, w której znajduje się PGR lub spółdzielnia produkcyjna, zorganizowano sklep branżowy przemysłowo-spożywczy. Dobrą jakość towaru gwarantują zainstalowane wszędzie lodówki. Zmiany na lepsze nastąpiły również w sklepach masarniczych. Przydziały mięsa i wyrobów wzrosły o 15 proc.

W związku z powstaniem Odlewni, opracowywany jest projekt budowy nowoczesnych zakładów masarniczych, piekarskich i wód gazowych. Lokalizacja kombinatu, którego koszt wstępny określa się na 27 mln zł, przewidziana jest właśnie w sąsiedztwie Odlewni. Budowane będą również duże zakłady suszarnicze. Zakład nastawiony będzie przede wszystkim na suszenie zboża, tak dla PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych jak i rolników indywidualnych.

Odnótowane tu fakty nie wyczerpują listy osiągnięć komisji, której działanie

— jak rzadko której — inspirowane było przez samo społeczeństwo, przez postulaty i wnioski zgłaszane do programu FJN. Członkowie komisji przeprowadzili wiele kontroli placówek handlowych; organizowano spotkania z przedstawicielami poszczególnych pionów handlowych, a trudniejsze problemy przenoszone na posiedzenia Prezydium PRN. Sprawy, których w ostatniej kadencji nie udało się doprowadzić do końca, zostaną przekazane komisji w jej nowo wybranym składzie. Oto niektóre z nich: rozbudowa wytwórni wód gazowych, której produkcja daleko nie zaspokaja aktualnych potrzeb; zakończenie trwającego już dwa lata remontu hotelu w Śremie; uruchomienie baru mlecznego; rozbudowa magazynów śremskiego oddziału WHS; budowa zaplecza Centrali Ogrodniczej oraz dalsze poszerzenie sieci placówek handlowych, ze szczególnym uwzględnieniem sklepów spożywczych, gospodarstwa domowego oraz odzieży.

## Rolnictwo nie da się zdetronizować

Wieloletnia opinia o powiecie śremskim jako typowo rolniczym straciła nieco ze swej aktualności. Budowa wielkiej inwestycji — Odlewni Żeliwa — postawiła rejon ten wśród powiatów sięgających po miano przemysłowo-rolnych. Po raz pierwszy więc w jego historii program wyborczy minionej kadencji zawierał wiele akcentów przemysłowych. Jednak problemy rolne nadal dominowały w tym tak ważnym dla rozwoju powiatu dokumencie.

Zadania na tym polu nie są małe, ale i sukcesy idą z nimi w parze. Plony czterech zbóż w 1968 r. wzrosły w stosunku do roku 1965 o 12,7 proc., buraków cukrowych o 36,2 proc. oraz ziemniaków o 81,7 proc. Wzrosło również pogłowie w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych; bydła o 9,6 proc., trzody chlewnej o 18,3 proc. i owiec o 21,4 proc. Liczby te nabierają tym większej wymowy, że opracowany plan rozwoju rolnictwa dla powiatu śremskiego przewidywał ich osiągnięcie dopiero w 1970 roku.

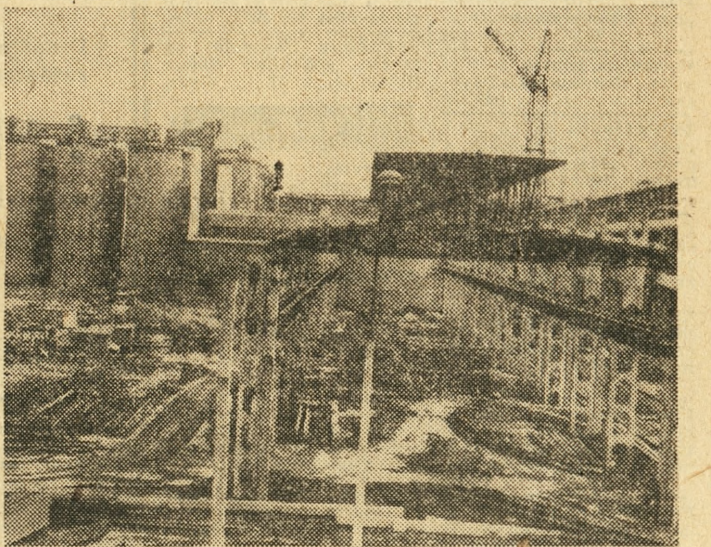
Na tak poważny sukces złożyła się pełna realizacja założeń programu wyborczego FJN. Przemianom uległa organizacja pracy, coraz szerzej stosowane nowatorskie metody agrotechniczne. Chyba decydujący jednak wpływ na ten sukces miały postępująca mechanizacja oraz inwestycje.

Jeżeli w 1965 roku kółka rolnicze dysponowały 108 traktarami, to dzisiaj na polach śremskich pracuje 256 mechanicznych zaprzęgów. Coraz powszechniej używa się silniki elektryczne. Już w br. 95 proc. gospodarstw rolnych zostanie zelektryfikowanych. W ostatnich latach wzrosły dostawy środków ochrony roślin oraz nawozów sztucznych. Jeżeli w latach 1967—68 ilość ta wzrosła do 152,2 kg nawozów, to w latach 1967—68 ilość ta wzrosła do 152,2 kg NPK na 1 ha użytków rolnych.

Listę osiągnięć uzupełniają przeprowadzone inwestycje, o które tak usilnie zabiegali wyborcy, a które znalazły poszczególne miejsca w programie. Tak np. rozbudowano POM w Śremie i jego filię w Dolsku; pobudowano 3 dalsze filie w Kórniku, Książu i Wyrzece.

We wsiach Mórka, Luciny i Mechlin pobudowano wodociągi, a w Małachowie prace te są kontynuowane. Nakłady inwestycyjne w rolnictwie w latach 1966—70 wyraża suma 265 mln zł. Tak poważny zastrzyk nie mógł więc pozostać bez efektów.

## Największa budowla



Fragment budowanej obecnie hali Odlewni Żeliwa w Śremie; Odlewnia jest jedną z największych inwestycji realizowanych w województwie, a przewidzianych w programie wyborczym FJN.

Fot. (2) — H. Kamza

Stronę opracowali:

HENRYK KAMZA  
MARIA POLCYNOWA

## Co jeszcze czeka na rozwiązanie

Realizacja programu wyborczego pomnożyła w wielu dziedzinach wartości materialne, wzbogaciła majątek narodowy i społeczny. Stało się tak dzięki inwestycjom, choć duży wkład mają sami mieszkańcy, przyspieszając spełnienie wielu postulatów. Nie wszystkie jednak udało się zrealizować. Stają się one przedmiotem rozważań twórców nowego programu. Oto one:

► Do niezrealizowanych postulatów należy sprawa rozwoju szkół przysposobienia rolniczego. Ich liczba nie tylko nie wzrosła, lecz nawet zmalała z 9 do 5. Wpłynęła na to spadek liczby chętnych do pobierania nauki. Jaka jest tego przyczyna? Na to odpowiedzieć powinny nowo wybrane rady.

► Nie podjęto prac przy budowie domu społecznego wraz z salą kinową. Zapoczątkowanie robót nastąpi w roku 1970.

► Nie podjęto również prac budowlanych przy rozbudowie szpitala w Śremie. Przeprowadzona ekspertyza wykazała, że ani fundamenty, ani mury nie wytrzymałyby ciężaru projektowanej nadbudówki.

► Na następne lata przesunięto realizację budowy basenu pływalnego w Śremie. Miejsce jego założenia ośrodek wypoczynkowy w Ostrowiecznie, budowany w czynie społecznym.



# Przy wiosennym porządkowaniu mieszkania NIE NISZCZ SUROWCÓW WTÓRNYCH!

**SKUP**  
**MAKULATURY, ŻUŻYTEJ BIELIZNY I ODZIEŻY**  
PROWADZI  
**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH**  
**I SPÓŁDZIELNIA PRACY «ZBIERACZ» W POZNANIU**

w punktach skupu przy ulicach:

Samuela Engla 8	Kwiatowa 4	Mylna 17
Dzierżyńskiego 168	Wybickiego 16	Głogowska 153
Jackowskiego 27	Grunwaldzka 98	Kościelna 25a
Kościuski 29	Drużynowa 3	Czajcza 2a
Gnieźnieńska 76	Starolecka 47	Junikowska 47
Dzierżyńskiego 325	Rynek Śródecki 10	Górnicza 58
Graniczna 12a	Główna 78	

N2093

## ZPM H. CEGIELSKI ODLEWIA ŻELIWA W ŚREMIE PRZYJMIĘ UCZNIÓW do Przykadekowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej do nauki zawodu formierza - odlewnika.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

- w klasie I - 260,- zł miesięcznie
- w klasie II - 360,- zł miesięcznie i deputat węglowy,
- w klasie III - 750,- zł miesięcznie i deputat węglowy,

Podania o przyjęcie należy składać osobiście lub drogą pocztową na adres: HCP - Odlewnia Żeliwa w Śremie - Dział Kadry - do dnia 30 maja 1969 r.

Do podania należy załączyć życiorys, świadectwo ukończenia 8 klasy lub zaświadczenie o uczęszczaniu do 8 klasy szkoły podstawowej. K2876

### Praca

Dobrego fachowca samochodowego przyjmę na stałe. Obsługa Samochodów, Dąbrowskiego 147. 47533g

Potrzebna pomoc do rocznego dziecka. Zbąszyńska 24. 47115g

Dziewczynka do 1,5 rocznego dziecka i pomocy w domu potrzebna zaraz. Telefon 559-22 od godz. 16-18. 47449g

Czładnika kominiarskiego zatrudnię. Wiadomość: Zagań, ul. Dąbrowskiego 3 tel. 241. 217p

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia po 18, Poznań, Grunwaldzka 33a m 7. 47285g

Uczeń do piekarni - uczniem potrzebny (noclegiem utrzymaniem) Poznań, Dzierżyńskiego 65. 47338g

Fryzjerka dobra potrzebna - śródmieście. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46835g

Gospoście samodzielna do 2 pracujących osób przyjmę. Pokój zapewniony. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46849g

Czładnika i ucznia przyjmę zaraz. Warsztat Ślusarski, Strzyński, Narutowicka 58. 46632g

Malarz wykona wszelkie prace malarskie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46665g

Przyjmę uczniów zamiejscowych w naukę zawodów budowlanych oraz murarza. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 46678g

Dekarz, robotnika przyjmę. Male Garbary 7a od godziny 17. 46712g

Krawcowa (młoda) do szycia laminatów zaraz przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46986g

Pomoc dochodząca na do brych warunkach przyjmę. Poznań, Zbąszyńska 9 m 3. 46997g

Mistrz ślusarski przystąpi do spółki lub obejmie posiadłość. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47082g

Przyjmę prace jako gospośnią. Warunek pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47114g

Złotnik przyjmie prace chłupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47146g

Potrzebny uczeń piekarski i czeladnik na pół etatu. Tel. 469-85. 47188g

Potrzebna kobieta do mycia schodów. Dolna Wilda 40 m 11. 47122g

**Nauka**  
Nauczyciela języka włoskiego pilnie poszukuję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46977g

**Kupno**  
Radia wyższej klasy nieczynne, rok produkcji obojętne - kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47106g

**Sprzedaj**  
Krowę młodą, ciężką - krótko przed wyciepleniem, sprzedam. Żegrze, Doleńska 12. 47474g

Siatki parkanowe w wielkim wyborze polecają warsztaty, ul. Czerwonej Armii 23 oraz 27. 46541g

Wózki dziecięce w dużym wyborze poleca Józef Makólski, Konin, Dąbrowskiego 2. K2885

Hydrofor nowy 200-litrowy 1-fazowy sprzedam. Szymkowiak Buk, Dobieżyńska 11. 207p

Sprzedam czarne pianino - informacje: Leszno, Raciawicka 5 po godz.: 15-21. 219p

Sprzedam ciągnik „Zetor” niski z podnośnikiem i narzędziami na chodzie. Lesiński, Środa, Wyzwolenia 11. 203p

Sprzedam jasną szafę czterodrzwiową inne meble. Dąbrowskiego 118 m 2 od godz. 16-19. 47388g

Wózek dziecięcy biały i niebieski sprzedam. Pawła Findera 123 m 1. 46920g

Aparat dziewiarski „Orion” dwupłyty sprzedam. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 46680g

Wytlaczarkę do tworzyw sztucznych sprzedam. Kordeckiego 52 tel. 655-79. 46787g

Sprzedam trzydziściwoszą szafę wysoki polski i biurko duże jasne. Telefon 318-86. 46784g

Sprzedam Lambrette Li 150 malny przebieg, stan idealny. Rybnicka 44a m 1 Junikowo. 46799g

Sprzedam telewizor „Wawel” 21 Poznań, ul. Zaczęta 4 m 2. 46811g

Odstąpię wagę osobowa postojowa. Telefon 664-77 no dohłonię. 46943g

Ogród działkowy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46961g

Wytłaczarkę do tworzyw sztucznych sprzedam. Kordeckiego 52 tel. 655-79. 46787g

Sprzedam trzydziściwoszą szafę wysoki polski i biurko duże jasne. Telefon 318-86. 46784g

Sprzedam telewizor „Wawel” 21 Poznań, ul. Zaczęta 4 m 2. 46811g

### LoKale

Mieszkanie 3-pokojowe 54 m<sup>2</sup> nowe budownictwo centrum zamianie na 2-pokojowe równorzędne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47395g

Pokój samodzielny z przy należnościami w dobrym miejscu w Toruniu zamienie na podobny w Poznaniu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46741g

Emeryci kupią kawalerkę wyłączoną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46854g

Kupię jeden - dwa pokoje z kuchnią - wyłączoną w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46837g

Kalisz Wlkp. - mieszkanie spółdzielcze 2 pokoje z kuchnią, łazienką. I ptr. zamienie na podobne w Poznaniu. Poznań, tel. 519-17 Stachowski. 46900g

Naukowiec poszukuje komfortowego, spokojnego pokoju, Puszczkowsko, maj, czerwiec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46967g

Lokal 45 m<sup>2</sup> śródmieście półsuterena oddam na warsztat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47019g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Starsze małżeństwo bezdzietne zamieni mieszkanie w Poznaniu na mieszkanie w Obornikach Wlkp. Chelmińska, Poznań, ul. Starolecka 66. 47054g

**Samochody**  
Wartburg 1000/312, r. 1966, przebieg 22.000 km, stan idealny, sprzedam. Poznań, Szczepana 20, po godz. 17. 210p

Sprzedam „Stara 21” zamienie na Zuka, Nyse, Warszawa. Zygmunt Janowski, Jastrowie Kieniewicz, 18 Koszalińskiej. 210p

Wózek dziecięcy sprzedam korzystnie. Poznań, Rycerska 39c m 4. 46613g

Sprzedam barak drewniany rozbierny 28 m<sup>2</sup>. Luboń, ul. Zabikowska 62 m 15E. 46633g

Motocykl SHL w dobrym stanie tanio sprzedam, ul. Wieprawska 38 m 1. 46645g

Sprzedam motocykl WFM Poznań, ul. Dąbrowskiego 98 m 14. 46727g

## DYREKCJA POWSZECHNEGO DOMU TOWAROWEGO W POZNANIU

ZAWIADAMIA SWOICH KLIENTÓW,  
że z dniem 22 marca 1969 roku wprowadziła

## BEZPŁATNE USŁUGI KRAWIECKIE

W ZAKRESIE POPRAWEK ODZIEŻY  
DAMSKIEJ MĘSKIEJ I DZIECIĘCEJ - ZAKUPIONEJ W PDT.

Ponadto informujemy, że punkty usługowe znajdujące się na terenie PDT - świadczą usługi dla ludności dotychczas:

- parter - napelniania oraz naprawy długopisów i piór
- III ptr. - przybijania fiteczków do obuwia na poczekaniu
- III ptr. - repasacji pończoch

Jednocześnie donosimy, że  
PDT świadczy usługi transportowe w zakresie przewozu towarów zakupionych w PDT.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH PUNKTÓW USŁUGOWYCH,  
KTÓRE ZAPEWNIĄ CI SPRAWNĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ.

K2749

Rosa Canina pikówki w typach większą ilość sprzedam. Tadeusz Wyrembek, Środa Wlkp., ul. Akacjowa. 46651g

Sprzedam lodówkę i telewizor z gwarancją oraz garaż samochodowy duży. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46656g

Sprzedam WEP. Jerzy Jankowiak, Sulęcinek pow. Środa. 46673g

Sprzedam okragly stolik gdański. Zgłoszenia: telefon 67-18-78 w godz. 10 do 20. 46631g

Pokój stołowy wysoki polski sprzedam. Głogowska 102 m 11. 46734g

Sprzedam rower półwyścigowy w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Grudzień 128 m 2. 46747g

Sprzedam dachowczarkę falcówką i formę do rur studziennych 80. Rossa Józef Grab pt. Dobieszczynna pow. Pleszew. 46748g

Volvo 144 zupełnie nowy sprzedam. Poznań, Głogowska 111 m 10. Tel. 621-62. 46749g

Motocykl SHL 175 w dobrym stanie sprzedam. Szykaruk, Buk, Plac Reszki 6. 46755g

Sprzedam wózek inwalidki, trzykołowy. Poznań, ul. Madalińskiego 7 m 15. 46759g

Sprzedam tanio bagażówkę „Opel” na chodzie lub na części. Male Garbary 7a godzina 17. 46711g

Sprzedam nadwozie, podwozie silnik Warszawa Pick-up. Skalna 13 46957g

Sprzedam Fiat 600 Multi pla po remoncie. Poznań, ul. Poznańska 40. 46791g

Sprzedam samochód Skoda Octavia, Kopianca 33 now. Wolezyna. 46798g

Kupię „Warszawę” M-20 do remontu lub do wyjazdu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46955g lub tel. 672-240.

Sprzedam „Mikrusa”, Umieńskiego 25 m 17 po godz. 16. 46866g

### LoKale

Mieszkanie 3-pokojowe 54 m<sup>2</sup> nowe budownictwo centrum zamianie na 2-pokojowe równorzędne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47395g

Pokój samodzielny z przy należnościami w dobrym miejscu w Toruniu zamienie na podobny w Poznaniu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46741g

Emeryci kupią kawalerkę wyłączoną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46854g

Kupię jeden - dwa pokoje z kuchnią - wyłączoną w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46837g

Kalisz Wlkp. - mieszkanie spółdzielcze 2 pokoje z kuchnią, łazienką. I ptr. zamienie na podobne w Poznaniu. Poznań, tel. 519-17 Stachowski. 46900g

Naukowiec poszukuje komfortowego, spokojnego pokoju, Puszczkowsko, maj, czerwiec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46967g

Lokal 45 m<sup>2</sup> śródmieście półsuterena oddam na warsztat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47019g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Starsze małżeństwo bezdzietne zamieni mieszkanie w Poznaniu na mieszkanie w Obornikach Wlkp. Chelmińska, Poznań, ul. Starolecka 66. 47054g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Starsze małżeństwo bezdzietne zamieni mieszkanie w Poznaniu na mieszkanie w Obornikach Wlkp. Chelmińska, Poznań, ul. Starolecka 66. 47054g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Starsze małżeństwo bezdzietne zamieni mieszkanie w Poznaniu na mieszkanie w Obornikach Wlkp. Chelmińska, Poznań, ul. Starolecka 66. 47054g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Starsze małżeństwo bezdzietne zamieni mieszkanie w Poznaniu na mieszkanie w Obornikach Wlkp. Chelmińska, Poznań, ul. Starolecka 66. 47054g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

Wrocław dwa pokoje kuchnia kwatunkowa, nowe budownictwo pełny komfort zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość tel. 74-32 po godz. 16. 47025g

### POLITECHNIKA POZNAŃSKA

przyjmuje zgłoszenia na 3-letnie

## STUDIA DOKTORANCKIE

- na Wydziale Mechanicznym Technologicznym - z zakresu przeróbki plastycznej
- na Wydziale Maszyn Roboczych i Pojazdów - z zakresu silników spalinywych
- na Wydziale Elektrycznym - z zakresu systemów elektroenergetycznych
- na Wydziale Budownictwa Lądowego - z zakresu nowoczesnych systemów uprzemysłowionego budownictwa prefabrykowanego.

Studia doktoranckie rozpoczynają się 1 października 1969 r.  
O przyjęcie na studia mogą ubiegać się absolwenci wyższych uczelni z zaliczeniem co najmniej 1 roku stażu pracy, posiadający zamierzania do pracy badawczej, którzy nie przekroczyli 35 lat życia.

Warunkiem przyjęcia jest złożenie kolokwium stwierdzającego zainteresowanie pracą naukową i przygotowanie do studiów doktoranckich.

Doktoranci w czasie odbywania studiów otrzymują stypendium, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 lutego 1968 r. (Dz. U. nr 6, poz. 38 z 1968 r.).

Podanie, odpowiednio udokumentowane, o przyjęcie na studia, należy złożyć do dnia 31 maja 1969 r. u kierowników studiów, odpowiednio w następujących jednostkach naukowych:

- Katedrze Technologii Metali i Metaloznawstwa - Poznań, pl. M. Skłodowskiej-Curie 2, tel. 320-21, wewn. 272
- Katedrze Silników Spalinowych Trakcyjnych - Poznań, pl. M. Skłodowskiej-Curie 2, tel. 320-21, wewn. 309 i 313
- Katedrze Elektroenergetyki - Poznań, pl. M. Skłodowskiej-Curie 2, tel. 320-21, wewn. 328
- Katedrze Budownictwa - Poznań, ul. Piotrowo 5, tel. 720-21 w. 29.

Bliższych informacji udzielają kierownicy odpowiednich studiów doktoranckich. K2632

### Matrymonialne

Parasole - wyrób naprawa. Jan Kulig, Ratajczaka 20 przed azadem Apolo. 46397g

Biurowo Matrymonialne - „Małżeństwo” Poznań, Li belta 29 - zaprasza na wiosenny Bal Samotnych - urządzony 4 maja br. w restauracji „Adria”. Bilety z bonami konsumpcyjnymi w cenie 160 zł od osoby, do nabycia w Biurze przy ul. Libelta, godz. 15-19. 46675g

Samotna lat 55 dobrej prezencji z mieszkaniem pozna panna do lat 63. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47024g

Samotny emeryt 65 pozna emerytkę do 64 z mieszkaniem, bezdzietna. Cel matrymonialny. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46745g

„Neptun” Gdańsk. Śniadackich, kierowane przez psychologa, pomyślnie kojarzy małżeństwa. K2076

Panna lat 39 pracująca z mieszkaniem, sadem gotówką posłubi kawalera uczciwego, kulturalnego bez nałogów. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46849g

Panna lat 43 pracownik umysłowy zapozna samotnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 211p

Kawaler trzydziestoletni bez nałogów z gotówką i mieszkaniem pozna pannę do lat 26, zgrabną uczciwą domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46486g

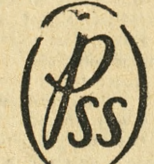


**zwróć odpłatnie puste naboje**

W SKLEPACH:

- MHD nr 2 — ul. Pamiątkowa 15
- MHD nr 4 — ul. Głogowska 77
- MHD nr 7 — ul. Garbary 62
- MHD nr 11 — ul. Wrocławska 23
- MHD nr 15 — ul. Szkolna 15
- MHD nr 27 — ul. Czerwonej Armii 16
- MHD nr 35 — ul. Dąbrowskiego 34
- MHD nr 37 — ul. Świt 34/36
- MHD nr 38 — ul. Górczyczewskiego 3/5
- MHD nr 40 — ul. Grochowska 49
- MHD nr 41 — ul. Osinowa 14/6
- MHD nr 42 — ul. Grunwaldzka 31c
- MHD nr 47 — ul. Ściegiennego 61
- PSS nr 311 — ul. Kraszewskiego 3
- PSS nr 328 — ul. Wielka 20
- PSS nr 330 — ul. Kasztanowa 8
- PSS nr 337 — ul. Dzierżyńskiego 122
- PSS nr 390 — ul. Wrocławska 16a

ZA 10 SZTUK — OTRZYMASZ 18.— ZŁOTYCH



**Piłka nożna**

**Trudne mecze poznańskich drużyn**

Po emocjach związanych z międzypaństwowym spotkaniem Polska — Luksemburg, uwaga kibiców piłki nożnej znowu koncentruje się na krajowym „podwórku”. W najbliższą niedzielę rozegrana zostanie 21 kolejka spotkań II ligi.

Do końca rozgrywek pozostało 9 kolejek spotkań, będzie więc jeszcze dużo okazji do zdobycia przez poznańskie drużyny Lecha i Olimpii, tak potrzebnych im punktów mistrzowskich. Sytuacja nie jest dobra i aby uległa zmianie na lepsze potrzeba maksymalnej koncentracji tak ze stroju zawodników jak i kibiców. Ci ostatni powinni zrozumieć że drużyna czeka na doping nie wtedy kiedy wygrywa i strzela bramki, ale właśnie w okresie przewagi przeciwnika.

W Poznaniu odbędzie się w niedzielę jedno spotkanie o mistrzostwo II ligi. Na boisku na Dębcu drużyna Lecha spotka się ze szczecińską Arkonią. Będzie to na pewno jedno ze spotkań decydujących o przyszłych losach kolejarzy. Arkonia zajmuje obecnie 13 pozycję w tabeli i jest podobnie jak Lech bardzo poważnie zagrożona spadkiem do klasy niższej.

Drużyna Olimpii gra na wyjeździe z Hutnikiem. Kibice tego zespołu po ostatnim zwycięstwie po zniknięciu nad Unią Racibórz są

**Wyciąg Pokoju w TV**

Telewizja poświęci w swych programach wiele miejsca tegorocznemu Wyciągowi Pokoju, który rozpoczyna się 12 maja startem kolarzy w Warszawie, a kończy 25 maja w Berlinie.

W dniach poprzedzających wyciąg dział sportowy TV nada w szeregu programów informacje, związane z przygotowaniem do tej popularnej imprezy sportowej. Bezpośrednie transmisje z zakończenia każdego etapu telewizyjna ekipa transmitować będzie od godz. 16 do 17. Ostatnie kilometry trasy będą pokazywane i komentowane przez sprawozdawców z pokładu helikoptera.

Ponadto przewiduje się stały 20 minutowy program w głównym dzienniku telewizyjnym, który obejmie z reportażem z trasy dnia, wywiady z uczestnikami oraz wnikliwy etapowy. W późnych godzinach wieczornych w godz. od 22 do 23 znajdzie się pełne omówienie wyciągu.

Sprawozdawcami wyciągu z ramienia TV będą red. Bogdan Tomaszewski, Jacek Zemanowski i Stanisław Pawliczek. (o-za)

**SKŁAD EKIPY NRD**

W czwartek zatwierdzony został skład ekipy NRD na XXII Wyciąg Pokoju. Drużyna niemiecka stanie na starcie w Warszawie w bardzo silnym zestawieniu z zrywającą ubiegłorocznego Wyciągu Pokoju — Akelem Peschelem na czele. Obok niego w reprezentacyjnej siódemce znaleźli się doświadczeni uczestnicy poprzednich wyciągów „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Ruhede Prava”: Klaus Ampler, Manfred Daehne, Dieter Grabe i Dieter Miskein oraz dwaj debutanci: Dieter Gonschorek i Bernd Knispel. (o-za)

**Wyciągi motocyklowe aleja Reymonta**

W najbliższą niedzielę o godz. 15 będziemy świadkami atrakcyjnej imprezy motocyklowej — I eliminacji wyciągowych motocyklowych mistrzostw Polski, organizowanej przez poznański Motoklub Unia. Organizatorzy otrzymali już zgłoszenia ponad 100 za wodników z wszystkich najbliższych ośrodków tej dyscypliny w kraju. Ponadto poznańska Unia będzie reprezentowana przez 18 za wodników we wszystkich klasach.

W klasie wyciągowej 250 ccm zobaczymy 10 nowych polskich maszyn wyciągowych Promot, z którymi związane są duże nadzieje. Jednego z tych motocykli posiada Jerzy Szymkowiak z Unii. Jak nas informują organizatorzy, na liście startowej są m. in. takie nazwiska jak: J. Brendler z Avii Świdnik, Wieska i Hennek z Katowic oraz Ku charski i Paradowski z Bydgoszczy. Ryszard Mankiewicz startować będzie w klasie 175 ccm. Wyciągi odbędą się aleja Reymonta. (b)

**Komunikaty**

Komisja szkoleniowa Poznańskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego informuje, że okręgowa konferencja instruktorów żeglarska odbędzie się 26 i 27 bm. w Ośrodku Harcerskim w Klekru. Początek narady w pierwszym dniu o godz. 17, w drugim o 10.

KS Posańskie zawiadamia, że 28 bm. o godz. 17.30 w świetlicy klubu przy ul. Naramowickiej 2/6 odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze za rok 1968.

**PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE POSZUKUJE PILNIE**

**2 garaży**

do samochodów marki Żuk. Oferty prosimy kierować do „Prasy” ulica Grunwaldzka 19 dla M2677

**ZAKŁAD ZAOPATRZENIA TECHNICZNEGO I MATERIAŁOWEGO WZGS WROCŁAW, ul. Ruska 16/17.**

oferuje DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY:

**pojemniki do transportu ciast**

i wyrobów garmażeryjnych o wymiarach 340 mm × 520 mm × 440 mm z blachy aluminiowej grub. 1,5 mm z zasuwa i kompletem 15 szt. blach cynowanych (cyną angielską)

Cena 2.755,00 zł

K2829

**„CENTROSTAL” Rejonowy Oddział w Poznaniu ulica Gwardii Ludowej 3**

posiada do upłynnienia kompletną

**wagę wiszącą »okrętową«**

o udźwigu 4.000 kg. Blizszych danych udzieli Dział Adm.-Gosp. Poznań, ul. Lutycka 1 pok. 16.

K2746

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „LABORATORIUM ODZIEŻOWE” W POZNANIU**

zakupi

**dwa obiektywy szerokokątne**

do formatu 10×15 cm ogniskowa F=15 cm.

K2725

**Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „ELEKTROMONTAŻ”**

POZNAŃ — ulica Wieruszowska nr 16

**PRZYJMUJE CHŁOPCÓW**

do nauki w szkole przyzakładowej (bez egzaminu) w zawodzie

**ELEKTROMONTERA PRZEMYSŁOWEGO**

ZSZ kształci w specjalności: instalacje elektryczne, urządzenia przemysłowe, instalacje sterownicze.

Warunki przyjęcia: ukończenie 8 klas szkoły podstawowej oraz dobry stan zdrowia, stwierdzony przez lekarza.

Uczeń w czasie nauki otrzymuje wynagrodzenie:

- w 1 roku nauki — 150 zł
- w 2 roku nauki — 320-380 zł
- w 3 roku nauki — 800 zł

oraz świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy budownictwa.

Absolwent szkoły może kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Elektrycznym dla Pracujących PRE „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 16.

K2836

**Pracownicy poszukiwani**

Zakłady Chemiczno - Farmaceutyczne „Farmapol” w Poznaniu ul. św. Wojciecha 29 zatrudniają

MAGISTRĄ, INŻYNIERĄ CHEMIKA na stanowisko KIEROWNIKA TECHNICZNEGO.

Wymagane wykształcenie techniczne, 4 lata praktyki w danej specjalności na kierowniczym lub samodzielnym stanowisku technicznym. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy kierować pod adresem n. Zakładów.

K2792

Stacja Krowiadawstwa w Poznaniu, ul. Marcelińska nr 44 — zatrudni zaraz:

- CHŁODNIKA,
- ELEKTRYKA.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K2851

**LoKale**

Małżeństwo — wyższe wykształcenie, dziecko (członkowie spółdzielni), wynajmie pokój (mieszkanie od 1 maja) na 2 lata. Telefon 422-21, od 16.

46208m

Przyjmę panów na pokój Gwardii Ludowej 40 m 11

46549m

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-3; nowe, na Dębcu na podobne na Ra-tajach. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla

46557m

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Lesław Tokarski (redaktor naczelny), Telefony 611-21 i 611-22

Redaktor naczelny: Marian Flejsterowicz, 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelny: Lesław Tokarski, 657-76; zastępcza red. naczelnego: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników: 657-18; dział miejski: 659-39; redakcja nocna: 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”

Biurowy adres: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-86 i 611-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielała placówka „Ruch” i Poczty Druk. Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-1

**Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW**

w naukę zawodu do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej O SPECJALNOŚCI:

1. mechanik pojazdów samochodowych — chłopcy ukończone lat 15
2. elektromechanik — dziewczynki i chłopcy ukończone lat 15
3. ślusarz ogólny — chłopcy ukończone lat 15
4. tokarz — dziewczynki ukończone lat 15
5. monter konstrukcji stalowych — chłopcy ukończone lat 16
6. blacharz karoseryjny — chłopcy ukończone lat 15
7. stolarz — chłopcy ukończone lat 15
8. lakiernik — chłopcy ukończone lat 15

**WARUNKI PRZYJĘCIA:**

Ukończenie 8 klas szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia stwierdzony przez lekarza zakładowego. Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie:

- I rok nauki — 150,— zł miesięcznie
- II rok nauki — 320,— zł miesięcznie
- III rok nauki — 800,— zł miesięcznie

oraz świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w gospodarce komunalnej. Ponadto w przedsiębiorstwie naszym istnieją możliwości zapisania się do orkiestry młodzieżowej i do różnych dyscyplin sportowych jak: piłka nożna, strzelectwo sportowe, łucznictwo, gimnastyka sportowa, kajakarstwo, szachy i tenis stołowy.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, III piętro, pokój 34 — w terminie do dnia 31 maja 1969 roku.

K2642

**Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego «LUBON» w Luboniu, ul. Dzierżyńskiego PRZYJMUJĄ**

**ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Zawodowej kl. I w zawodzie ślusarza.**

- Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas Szkoły Podstawowej.
- Kandydaci przyjmowani są bez egzaminu wstępnego.
- Uczniowie klasy I otrzymują: 260 zł, ubranie ochronne, buty i po roku nauki deputat węglowy.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadry lub w Dyrekcji Szkoły.

K2886

**Zguby**

Zamienię z kolejarzem kawalerką I ptr. co., samodzielnie na pokój z kuchnią łazienką co., samodzielnie. Warunki korzystne. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46522g

Zamienię samodzielnie dwa pokoje z kuchnią łazienką oraz z dużą skrytką na dwa mieszkania. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46523g

Samodzielne 2 małe pokoje 12 m<sup>2</sup> kuchnia (piec) łazienka (gaz) i ptr. przy Rynku Wildeckim zamienię na podobne lub większe parterowe samodzielne. Adres wskazać Prasa Grunwaldzka 19 dla 46526m

Przyjmę pana na wspólny pokój. Junikowo. Grotkowska 15 m 1. 46527m

Małżeństwo bezdzietne członkowie spółdzielni poszukuje pokoju. Telefon 58-30-17 lub oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46536g

Zamienię pokój z kuchnią i ogrodem w Poznaniu na pokój z kuchnią bez ogrodu w Poznaniu. Adres wskazać Prasa Grunwaldzka 19 dla 46540m

Pani z wyższym wykształceniem pozna inteligentnego solidnego partnera w wieku do lat 57. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47157g

† Dnia 23 kwietnia 1969 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 66.

**EDMUND NIEMIER**

nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Puszczykowo, Poznań, Grochowska 40 m. 2. 47527g

**Otwarcie sezonu motorowego w Kicinie**

Sekcja motorowa LKS Kicin była organizatorem imprezy otwarcia tegorocznego sezonu motorowego. W wyniku prób na mecie złoty w poszczególnych klasach zwyciężyli: motocykle — 50 ccm Franciszek Orzderka (niezreższony); 125 ccm — Henryk Banach (LKS Kicin) — poza konkursem, a Jerzy Michalczyk (LKT Gniezno) w konkursie; powyżej 175 cm — Andrzej Howil (Maszyni Złwnie — Poznań); 175 ccm — Janina Bieda (LKS Kicin) poza konkursem a Bogdan Janiszewski (LKT Gniezno) w konkursie; samochody — 1. Jerzy Raipiant (PTTK Konin) 16 pkt. karnych, 2. Antoni Intek (OSA Poznań) 19 pkt. karnych, 3. Janusz Szauptert (OSA Poznań) 28 pkt. karnych.

W klasyfikacji klubowej zwyciężył LKT Gniezno przed Startem Gniezno, LOK Osa Poznań i PTTK przy Hucie Aluminium w Koninie, a w klasyfikacji złotowej Start Gniezno przed Osą Poznań, PTTK Konin i LKT Gniezno. (d)

**Zwycięstwo szachistów ZDK „Stomil”**

W Zakładowym Domu Kultury „Stomil” odbyło się towarzyskie spotkanie na 15 szachownicach między ZDK Stomil a KKS Lech. Wysokie zwycięstwo odnieśli szachiści Stomila wygrywając 10:5. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Nowak, Wasiak, Matuszczyk, Czar kowski, Stencik, Sobociński, Szy manderski po 1 oraz Sikora, Kro paczewski, Grzeszkowiak i Wolnowski po 0,5 pkt. Dla Lecha punkty zdobyli: T. Różański, Rzemys kiewicz i Sołński po 1 oraz Ruczyński, J. Nowak, Jankowski i Wydrowski po 0,5 pkt. (b)

**JAN SIĘCZAK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 13.30 w Swarzędzu.

W ciężkim smutku pogrążone

ZONA, DZIECI I WNUKI

Swarzędz, Poznań, Londyn. 47503g

**MARIA JAGACIAKOWA z domu SZELĄGIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążone

CÓRKI i RODZINA

Poznań, Garbary 40 m. 8, Zielona Góra, Grodzisk, Bydgoszcz. 47564g

**ANTONINA WIŚNIEWSKA**

wdowa po śp. Ludwiku

Z głębokim żalem podajemy tę smutną wiadomość Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym.

CÓRKA, SYN i SIÓSTRY

Londyn, Canada, Przylepek. 47510g

**MARIA NIEDRICH**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 10.20 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

BRAT z ŻONĄ i RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 47526g

**FRANCISZEK TOMCZYK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Zegrzu.

W smutku pogrążone

ZONA i RODZINA

47515g

**STANISŁAW SOŁTYSIAK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godzinie 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA z RODZINĄ

Poznań, ul. Promienista 49. 47593g

**LEOKADIA SIKORSKA z domu MALAK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ z DZIEĆMI

Poznań, Chwaliszewo 64. 47499g





TEATR

POLSKI - g. 19 „Rzecz listopadowa”; NOWY - g. 19 „Wszyscy moi synowie”; OPERA - g. 19 Koncert Państw. Filharmonii Poznańskiej; OPERETKA - g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK - nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA - g. 10, 12.30 „Gentleman z Cocydy” (franc. 14 l.); g. 15, 17.30 „Król Edyp” (włoski 16 l.); g. 20 „Cisza i krzyk” (weg. 16 l.); APOLLO - g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sekrety wietnych żon” (włoski 16 l.); BALTUK - g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); CZERNASTKA - g. 10, 13, 16, 19.30 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); GONG - g. 10, 12, 16 „Zwa rionawa noc” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); GRUNWALD - g. 15, 17.30 „Dwaj z Teksasu” (USA 11 l.); g. 20 „Imiona miłości” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 11, 13, 15 „Wyprawa w siedmiu złotych” (USA 14 l.); g. 17 - seans zamknięty; g. 19.30 „Zamrożone błyskawice” (NRD 16 l.); KOSMOS - g. 17, 19.30 „Zna jem ją dobrze” (włoski 18 l.); MALTA - g. 16.30, 19 „Opera za trzy grosze” (NRD 16 l.); MINIA-TURKA - g. 15.30 „Czarodziejska lampa Allahy” (radz. 7 l.); g. 17.30, 19.30 „Za mną kanalie” (NRD 14 l.); OLIMPIA - g. 10 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.); OSIEDLE - g. 16 „Wojenka, wojenka” (rum. 14 l.); g. 18, 20 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 16 l.); PANCERNIAK - g. 17.30, 20 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); PALACOWE - g. 9, 12 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); PRYZJAZN - g. 15.30, 18, 20.15 „Mały zbieg” (radz. 11 l.); RIALTO - g. 9, 11.15, 13.30 „Eiza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc.-włoski 14 l.); RUSAZKA (Szwedz) - g. 17, 19.30 „Kierunek Berlin” (pol. 11 l.); SCALA - g. 15, 18.15, 20.30 „Synowie Katie Elder” (USA 16 l.); ECZA - g. 16.30 „Hatari” (USA 11 l.); g. 19.30 „Morderca na zawołanie” (NRD 16 l.); WARTA - g. 10, 12.30 „Zwierzęta” (franc. 11 l.); g. 15, 17.30 „Morderca zostawia ślad” (pol. 16 l.); g. 20 seans zamknięty (DKF UR ZMS); WCZASOWICZ (Puszczykowo) - g. 19.15 „Zazie w metro” (franc. 16 l.); WILDA - g. 11, 14, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); g. 17 seans zamknięty; WRZOS (Luboń) - g. 19 DKE „Luboziem”; WRZOS (Mosina) - g. 17, 19.15 „Zakazane piosenki” (pol. 14 l.); FOTOPLASTIKON - g. 12-21 „Waszington - Historyczne Muzeum Woskowe”.

KONCERTY

Sala Opery im. St. Moniuszki - g. 19.30 - Koncert symfoniczny: dyrygent - Karsten Andersen (Norwegia), solistka - Hiroko Nakamura (Japonia) - fortepian.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) - g. 13-19. Historii m. Poznania (Stary Rynek) - do 4. V. nieczynny. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) - g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek - g. 9-19. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) - g. 11-18. Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) - g. 9-15. Rolniczo (Szreniawa k/Poznań) - g. 10-17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) - nieczynny. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) - g. 10-13. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) - g. 11-18. Muzeum w Rogalinie - g. 10-16. Muzeum w Goluchowie - g. 10-16. Muzeum w Kórniku - g. 9-15.

WYSTAWY

BWA „Arsenal” (St. Rynek) - wystawa malarstwa K. Rojewskiego i wystawa plakatów „Osiągnięcia i cele społeczne PRL” - g. 10-18. Muzeum Archeologiczne - „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” - g. 13-19. Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) - „Teatry Poznańskie w Polsce Ludowej” - g. 10-18 (do 25 IV).

K. M. PiPK (Ratajczaka 39) - XII indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty - g. 12-18, poniedziałek - g. 10-20.

PTP (Paderewskiego 7) - Wystawa M. Myszkowskiego „On był pierwszy” - g. 10-19.

ZPAP (St. Rynek - Arsenal) - Wystawa grafiki i rysunku Józefa Dąbkiewicza - g. 10-18 (do 11 V).

DYZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 1/2, tel. 510-21) - internia, chirurgia ogólna, okulistyka. Szpital Kliniczny im. Świecickiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) - laryngologia, neurologia. Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) czynne całą dobę, pediatryczne (Chełmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta - całą dobę, stomatologiczne (ul. Chełmońskiego 20) czynne od 18-7.

Mieszkańcy osiedla Poligród czekają na decyzję PSS

20 marca br. zamieściliśmy artykuł pt. „Czy osłabianie społecznej inicjatywy?” Poruszał on sprawę budowy pawilonu handlowo-usługowego na osiedlu Poligród przy ul. Kórnickiej. Pisaliśmy, że mieszkańcy tego osiedla - głównie studenci - od dwóch lat bezskutecznie dopominają się o wybudowanie takiego obiektu. Zadeklarowali nawet wykonanie większości prac w czynnie społecznym. Deklaracja ta - przynajmniej w odniesieniu do pawilonu spożywczego - nie została jednak wykorzystana przez Poznańską Spółdzielnię Spożywców, której zlecono rolę inwestora.

W odpowiedzi na naszą publikację otrzymaliśmy pismo od Zarządu Spółdzielni, w którym kierownictwo wyjaśnia przyczyny swojego stanowiska. Niestety, nie ze wszystkimi przytoczonymi przez PSS argumentami możemy się zgodzić. Korespondencja będąca w posiadaniu dyrektora administracyjnego Politechniki Poznańskiej (o której uprzednio wspominaliśmy) jest dowodem nieco innych faktów.

W liście PSS czytamy m. in.: „Wydział Handlu Prezydium RN Poznań polecił naszej Spółdzielni wybudowanie pawilonu spożywczego wskazując w sposób ogólny (podkreślenie red.) miejsce przy ul. Kórnickiej. W celu bliższego określenia lokalizacji zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Architektury, Budownictwa i Urbanistyki Prezydium DRN Nowe Miasto, który oświadczył, że zabudowa tego terenu odbywa się na podstawie planu kompleksowego. Plan ten przewiduje na tym terenie takiego obiektu (...). To oświadczenie wyrobiło w nas przekonanie, że wybudowanie tego pawilonu ma charakter luźnego projektu (...). Wybudowanie pa-

wilonu nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego z uwagi na znajdujący się w pobliżu sklep spożywczy (...). Nie rozumiemy też dlaczego nasz spółdzielnie miano by wyznaczyć na głównego inwestora”.

Nie wiemy dlaczego właśnie PSS powierzono tę rolę. Prawdopodobnie jednak dlatego, że zajmują się ona m. in. budową różnych pawilonów handlowych. Dla uniknięcia jednak niedomowień przedstawiamy w



skrócie fragmenty obszernej wymiany listów między zainteresowanymi instytucjami.

18 maja ubr. w oparciu o decyzję Prezydium RN Poznań z 10. V 1968 r. (protokół nr 29/68) kierownik Wydziału Handlu Prezydium RN wystosował pismo (L. dz. HII - 0211/20/68) do PSS, w którym przypomniiał spółdzielni, że ustalono potrzebę wybudowania pawilonu ogólnospożywczego i że ma się tym zająć właśnie PSS. Odpis tego pisma a także sze regu innych otrzymało Prezydium DRN Nowe Miasto. W odpowiedzi na nie PSS zwróciła się (6 czerwca 1968 r.) do Wydziału Handlu Prezydium RN z prośbą o zwolnienie jej z budowy tego pawilonu uzasadniając petycją tym, że istniejący tam sklep spożywczy po adaptacji piwnic na magazyny i po wzbogaceniu asortymentu towarów powinien spełnić oczekiwane zadanie.

24 czerwca ubr. Miejski Wydział Handlu wystosował odpowiedź na pismo PSS z 6. VI, w której stwierdził, że „nie podziela poglądu PSS jakoby sklep ten (spożywczy - dop. red.) zaspokajał potrzeby osiedla. Nakazał też ująć budowę obiektu w planach inwestycyjnych na rok 1968. Teraz z kolei PSS poprosiła o odroczenie sprawy do powrotu studentów z wakacji w celu ponownych z nimi konsultacji.

Studenci powrócili z wakacji w połowie września jednak PSS przez dalsze trzy miesiące nie podjęła żadnych kroków w celu załatwienia sprawy. Milczałyby zapewne nadal, gdyby nie interwencja Rady Uczelnianej ZSP, w wyniku której kierownik Wydziału Handlu Prezydium RN skierował następną pismo (6. XII), przypominając w nim PSS, że minął termin podjęcia ostatecznych kroków, że Wydział „po raz trzeci zawiadamia, iż

PSS „Społem” została zobowiązana do wybudowania omawianego pawilonu w roku 1969”. Jednak 30 grudnia ubr. Wydział otrzymał od PSS kolejny list, w którym Spółdzielnia uparczywie usiłuje przeforsować argument o niecelowości budowy wspomnianego pawilonu. Aby wyjść studentom naprzeciw PSS postanowiła przedłożyć godzinę otwarcia sklepu spożywczego do godz. 19.

I nadal nie konkretnego. PSS jak tylko może stara się uchylić od nałożonego jej zadania. Czy tylko dlatego, że - jak pisze: „nie dysponuje obecnie wolnymi środkami inwestycyjnymi”? Bo nie sprawa lokalizacji wchodzi tu w grę. Tę bowiem już dawno wyznał Główny Architekt Miasta wspólnie z dzielnicowym architektem; pawilon ma stać przy ul. Kórnickiej, róg ul. Zamenhofa i swoja była zakryć fatalnie usytuowane garaże na osiedlu mieszkaniowym pracowników naukowych Politechniki.

Sądymy, że tym razem PSS przypomni sobie koleje losu całej opisywanej sprawy i podejmie odpowiednie kroki w celu szybkiego jej załatwienia, o czym oczywiście na korzyść budowy nowego pawilonu. (wa-no)

Przedwyborczy punkt konsultacyjny w WKZZ

Przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, ul. 23 Lutego 1/3 czynny jest w okresie kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych w każdy poniedziałek i czwartek punkt konsultacyjny dla aktywu związkowego i samorządów robotniczych. (na)

Na Grunwaldzie

Dobra gospodarka finansami

Wczorajsza, ostatnia w tej kadencji sesja DRN Grunwald poświęcona była sprawozdaniu z wykonania budżetu za rok 1968. Zeszłoroczny budżet, po zmianach dokonanych w ciągu roku wyniósł 214 mln. zł. Zwiększył się on zatem, od pierwotnie uchwalonego o około 14

Dzięki należytej gospodarce finansami uzyskano nadwyżkę kasową w kwocie ponad 10 mln. zł. Przeznaczona ona będzie w tym roku na najpilniej szej potrzeby dzielnicy.

Najwięcej kredytów przeznaczono w 1968 r. na wydatki związane z oświatą - 71 mln. zł. Zadania w tym dziale zrealizowano w 99,2 proc. Równie dobrze przebiegała realizacja

zadań dotyczących ochrony zdrowia. Na ten cel wydano 63,5 mln. zł, wykonując przewidywane zamierzenia w 99,3 proc. Na dalszą poprawę urządzeń gospodarki komunalnej wydano 38,7 mln. zł. (99 proc.).

Wydatki wykonano w 1968 r. w 99,1 procentach. Wynika z tego, że nie wykorzystano jeszcze wszystkich możliwości w realizacji planowanych zamierzeń, choć w sumie wyniki te są znacznie lepsze niż w latach poprzednich. (a)

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10-11.25 - „Yokmok” - fab. film prod. polskiej; 12.45-13.15 - Dla szkół - Zajęcia techniczne (kl. VIII); „Kropka - kreska”; 15 - Dla szkół - Przysposobienie obronne (kl. I liceal na); „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach” - cz. I; 15.30 - Po litycekinie TV - Fizyka i rok; „Ruch drgający tłumiony” oraz „Drgania wymuszone - rezonans”; 16.35 - Dziennik; 16.45 - Dla dzieci kino „Ptyś”; 17 - Dla dzieci - „Miś z okienka”; 17.15 - Panorama Lubuska; 17.30 - Nie tylko dla pań - magazyn; 17.50 - Film z serii „Don Kichot”; 18.20 - „Za kierownicą” - magazyn; 18.50 - Popularne melodie gra Ork. Deta ZUT „Zgoda” - program rozrywkowy w wykonaniu solistów i orkiestr detej Zakładów Urzędów Technicznych „Zgo da” w Świętochłowicach; 19.20 - Dobranoc i dziennik; 20.05 - Czwartka zmiana; 20.40 - Teatr TV - Ryszard Liskowski; „Erzeg”; Reż. - Jan Maciejowski; 22.05 - Rozmowy z księżkami; 22.20 - Dziennik; 22.40-23.45 - Politechnika (powt.).

SOBOTA: 8.30 - „Atalanta” - film fab. prod. franc. 9.55-10.25 Geografia (kl. VIII); „Norwegia”; 10.55-11.25 - Program dla szkół; „Nauka o czwójkę” (kl. VIII); „Sprawy niestomatologiczne” - cz. I; 15.05 - TV Kurs rolnicy; „Wios na 69”; 15.40 - Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15.55 - Program Twórczości; 16.15 - Z cyklu: „Na zdrowie”; 16.35 - Dziennik; 16.50 - Dla dzieci - „Konkurs 5 milionów”; - Poznań na Interwizji; 17.50 - „W przestworzach” - czyli ciekawe opowieści lotniczo; 18.10 - Film z serii „Encyklopedia morza”; 19 - Wieczorne rozmowy; 19.20 - Dobranoc; 19.30 - Monitor; 20.10 - „Proszę dzwonić” - program rozrywkowy cz. I. Scen. Bogdan Kryspin. Reż. Kazimierz Orzech. Prowadzi Lucjan Kwidryński. 21.10 - „Klasy” - ma zany aktualności filmowych; 21.40 - Dziennik i wiadomości sporto - cz. II; 22.20 - Kino Interferencyjnych Filmów - „Atalanta” - film fab. prod. franc. TV zastrzega prawo zmian.

Możliwości przemysłu w ratowaniu zabytków archeologicznych

Ogólnopolska konferencja w Poznaniu

W porozumieniu z Zarządem Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Dyrekcją Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, Dyrekcja Muzeum Archeologicznego w Poznaniu organizuje 13 i 14 maja Ogólnopolską Konferencję Konserwatorów Zabytków Archeologicznych pt. „Współpraca z przemysłem w dziedzinie ochrony zabytków archeologicznych”.

Organizatorzy konferencji, mając na uwadze dotychczasowy przykład dobrej współpracy pomiędzy przemysłem a archeologiczną służbą konserwatorską, pragną przybliżyć uzy-

kane w tym zakresie wyniki całej służbie konserwatorskiej w Polsce.

W konferencji, obok bezpośrednio zainteresowanych konserwatorów zabytków archeologicznych, wezmą udział głównie konserwatorzy zabytków, dyrektorzy muzeów archeologicznych, kierownicy katedr uniwersyteckich archeologii oraz kierownicy archeologicznych placówek PAN.

Pierwszy dzień konferencji poświęcony będzie omówieniu problematyki ratownictwa zabytków archeologicznych na przykładzie Zagłębia Koninśkiego, drugi przeznaczony jest na obrady, w wyniku których sformułowane zostaną wnioski dotyczące współpracy z przemysłem w zakresie ochrony zabytków archeologicznych. Jednocześnie konferencja pozwoli obradującym na zapoznanie się z obudowanym zabytkowym Pałacem Górków siedzibą nowo urządzonego Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. (na)

W kinie „Kosmos” Młodzieżowe zespoły muzyczne

Z cyklu spotkań muzycznych w ramach II Młodzieżowej Pięciolini w kinie „Kosmos” wystąpią dzisiaj o godz. 22 zespoły muzyczne „Bez Atu”, „Bar dowie” - Poznań, „Kwiaty” - Jarocin i „Młody Blues” - Kalisz.

Imprezę tę zapoczątkowano z okazji 10-lecia Środowiskowego Klubu Studenckiego ZSP „Nurt”, który jest jednocześnie organizatorem imprezy.

Osiągnięcia artystyczne zgłoszonych do przeglądu zespołów ocenić będzie 4-osobowe jury. Szczególnie ciekawie zapowiada się prezentacja nowych pozycji programowych zespołów Wielkopolski „Bardowie” i „Młody Blues”. Zadaniem wiodącym II Młodzieżowej Pięciolini jest popularyzacja aktywnej twórczości amatorskich zespołów muzycznych.

Komisja przyzna nagrodę zespołowi za najbardziej wartościowe kompozycje wokalne i instrumentalne. (na)

Podziękowanie z ZSRR

W lutym tego roku Przewodniczącym Prezydium RN Poznań, Jerzy Kusiak, przesłał serdeczne pozdrowienia wszystkim żyjącym żołnierzom radzieckim, którzy za uczestnictwo w walkach o wyzwolenie naszego miasta otrzymali odznaczenie „Bohatera Związku Radzieckiego”. Żołnierze otrzymali również pamiątkowe albumy o Poznaniu.

Ostatnio nadszedł do władz miejskich list od jednego z uczestników walk z 1945 roku - S. Abramowa. W liście, dziękując za pamięć i przesłane pozdrowienia, czytamy m. in.:

„Kiedy przeglądamy karty przesłane przez Was albumu, serca nasze napienia radość z powodu olbrzymich osiągnięć mieszkańców Poznania w rozwoju gospodarki narodowej, kultury i oświaty. Nigdy nie wątpliliśmy, że ci poznanicy, którzy z samoparcieniem walczyli z faszyzmem, i których znaleźliśmy w 1945 roku, wskrzeszą z ruin swoje rodzinne miasto, odbudują je jeszcze większe i wspanialsze. Pozwólcie przekazać serdeczne pozdrowienia wszystkim mieszkańcom Poznania.

Dziękujemy Wam, przyjaciele, także za ten wspaniały pomnik wzniesiony naszym poległym przyjaciółom. Życzymy Wam jeszcze większych osiągnięć w budownictwie socjalizmu w Waszym kraju, w umocnieniu naszej przyjaźni.” (c)

Odpowiadamy

Jarosław S. - Informacje o możliwościach osiedlenia się w Bieszczadach otrzymacie w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie. (1029)

INFORMUJEMY

Koncert dyplomowy studentów Wydziału Wychowania Muzycznego PWSM odbędzie się w auli uczelni przy ul. Czerwonej Armii 87 dzisiaj o godz. 17.

Kierownik Studium Gerontologicznego prosi słuchaczy prelekcji o zwrot ankiety do Prezydium DRN Grunwald, ul. Matejki 50.

Na prelekcję C. Michniaka pt. „Zaangażowanie w twórczość literackiej” zaprasza Klub Handlowca „Mercury”, pl. Wolności 8, dzisiaj o godz. 19.

Zebrań członków Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbędzie się dzisiaj o godz. 13 w sali XI Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6. Prelekcję wygłosi prof. dr J. A. Apsimon z Ottawy.

Zebrań plenarne sekcji nauczycieli emerytów z dzielnicy Grunwald odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w szkole przy ul. Łukaszczyka. Galeria „Od nowa” zaprasza na „Notatnik prawie intymny” J. Juszczyka dzisiaj o godz. 19.

Wicemistrzostwa L. Wanata, autorka książki „Pod murami Pawłowa” odbędzie się dzisiaj o godz. 10 w czytelni Biblioteki Miejskiej przy ul. Czerwonej Armii 85.

Interesująca wystawa

„W walce z naporem germańskim” - to tytuł wystawy, której otwarcie nastąpi w sobotę, 26 bm. o godz. 12 w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego przy St. Rynku (Odwach). Ekspozycja obejmuje liczne plany i dokumenty obrazujące walkę narodu polskiego, a szczególnie Wielkopolski przeciwko na porowi germańskiemu w latach 1794-1939. (na)